



## Franciszek Łojas-Kośla

Pockolw



Pomnik Miłości Chłopskiej  
niepodzielny jak

praca i ziemia

z którego wzrok pada

na łan zbóż  
obsiany garścią uwielbienia.

Pod chłopską polą

snap

ogarnięty rękoma objęcia  
— nadzieja w ziemi i nadzieją ziemia.

Pod stopami kłosa

grudki ziemi dłoń

blękit odbity w oczach

słoneczne spojrzenia uciskają skronie  
zlep żaru i potu

— perliste otoczą.

Twarz

surowa i tępa

i

czasu wysmagana bicciem  
mózgolem poroana jak

ziemi oblicze.

Jak  
świętełk przydrożny niewolny  
swą miłością do ziemi

a

zarazem

wolny —

bo

nikt tej miłości wydrzeć nie jest zdolny.  
Troksliwy opiekun żywego septymu cisy

Zycia Kielkowania

Macierzystwa Ziemi

Zbóż Dojrzwawia

wiecznym czasem wsłuchany w nabożeństwo  
polne...

Ziemniopy od historii. Słopnice zostały założone przez Kazimierza Wielkiego w 1337 r. Leżą w środkowej części województwa nowosądeckiego w dolinie rzeki Słopniczanki na wysokości 450–500 m n.p.m. u słóp najwyższego szczytu Beskidu Wyspowego — Mogielnicy (1170 m). Pod względem powierzchni i liczby mieszkańców wieś zajmuje drugie miejsce w województwie (po Ochotnicy).

Granice Słopnic są wyznaczone od południa wzniesieniami Hall (913 m), a od południowego wschodu Ostrą (928 m).

W 1955 r. z woli kierownika Wydziału Oświaty w Limanowej otrzymano prace nauczyciela w słopnickiej szkole podstawowej nr 1.

Największymi budowlami w Słopnicach były wówczas szkoła podstawowa nr 1 oraz zabytkowy dworek. W sąsiedztwie szkoły znajdowały się tylko dwa dąby z cęgly wybudowane po II wojnie światowej. Pozostałe zamieszkały okres międzywojenny, a wiele z nich nawet czasy Franciszka Łojas.

Przez Słopnice wiodła wówczas tylko jedna droga o powierzchni utwardzonej twierem, a na niej znajdowały się cztery drewniane mosty.

Działalność oświatową prowadziły 4 szkoły podstawowe w tym 3 siedmioklasowe i 1 niepełna z klasami I–V. Budynek szkoły podstawowej nr 1 został wybudowany w 1929 r. dla 80 uczniów i najwyżej dla 4 nauczycieli. Miał 4 izby lekcyjne i dwu pokojowe mieszkanie dla kierownika szkoły. Do prawidłowej pracy wystarczyło wówczas wynajęcie 1 izby. Dotychczas wyrosła 258. Dzieci w otwartej szkolnym było znacznie więcej, lecz z różnych powodów nie wpełniały obowiązku szkolnego. Szkoła podstawowa nr 2 została rozbudowana w 1954 r. a jej warunki pracy oceniono wówczas jako dobre. Szkoła podstawowa nr 3 nie miała żadnych własnych pomieszczeń do nauki, toteż dzieci uczęszczały się w szkołach sąsiednich w miasteczku rolników. Szkoła podstawowa nr 4 posiadała

## KAZIMIERZ SZCZECINA

# W SŁOPNICACH

budynek o 1 izbie lekcyjnej oraz mle mieszkanie (pokój z kuchnią) dla kierownika. Kancelaria szkoły znajdowała się w... kuchni. Wynajmowano też kilka izb w miejscowych rolników na sale lekcyjne.

Do szkół nr 3 i 4 nie było drogi; do „czwórki” można było dojechać furmanką korytem potoku Mogielnica.

We wszystkich szkołach słopnickich pracowało wówczas 17 nauczycieli, z tego 7 w naszej szkole. Wszyscy nauczyciele mieszkali u rolników, najczęściej wspólnie z gospodarzami, gdyż brakowało wolnych pokoi.

Opiekę lekarską nad przeszło 4 tysiącami mieszkańców wsi sprawował punkt lekarski czynny 3 razy w tygodniu mieszczący się w dwóch wynajętych pomieszczeniach; lekarz przyjeżdżał z Limanowej.

Działali trzy sklepy z artykułami domowego użytku i bar. Dwa sklepy i bar znajdowały się w pomieszczeniach wynajętych. Piczyczo przywożono furmanką konną 3 razy w tygodniu, jednorazowo po 20–30 bochenków chleba. Usługi związane z nie przeliczeniem drewna wykonywały tartaki w Młynem i Piszarzowie, oddalone od Słopnicy o ponad 20 km.

Na ziemi gospodarowali rolnicy indywidualnie i spółdzielnia produkcyjna, która jednak nie zajął

dowała tu poparcia. Słopnice nie miały żadnego połączenia komunikacyjnego z powiatem i sąsiednimi miejscowościami. Nie było tu także ani jedynego pojazdu mechanicznego, nawet jednośladowego.

Oto czym mogły się Słopnice dochwalić w końcu 1955 roku.

Zamieszkiwano tu wszakże ludzie pracownicy i chętni do społecznego działania. Dzięki temu oblicze Słopnic zmieniało się w z każdym rokiem.

W 1956 r. powstał Komitet Elektryfikacji Wsi. Plan zakładał doprowadzenie prądu elektrycznego do wszystkich gospodarstw. Zadanie nie zostało w całości wykonane, jednak już pod koniec grudnia 1957 r. dwie trzecie Słopnic rozłączyły się z siatkami elektrycznymi.

W 1960 r. otwarto Wiejski Dom Towarowy wybudowany przez Gminę Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” w Tymbarku. Mieszkańcy Słopnic wspomogli GS drewnem na więźbę dachową. W Domu wydzielono trzy sklepy z zapleczem handlowe, artykułami spożywczymi, artykułami gospodarstwa domowego oraz tekstyliami i obuwiem. Osobne pomieszczenie otrzymał bar. Moda tu spoczył posiłek przygotowany na miejscu lub przywieziony z Tymbarku.

W ubiegłym roku do Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu oraz terenowych organów administracji sędziostwa podstawaowego wpłynęło 1802 skarg, a więc o 12 procent mniej niż w 1982 roku. Jest to zapewne zjawiskiem pozytywnym, że maleje liczba skarżących się, ale musi niepokoić wciąż dość dużą eskarg załatwianych po ustawowym terminie. Najwięcej skarg dotyczy problematyki zdrowia i opieki społecznej, budownictwa i architektury oraz geodezji.

Problem rozstrzygnięcia skarg i wniosków kolegiów był tematem posiedzenia Kolegium Wojewody Nowosądeckiego. Podjęto ustalenia zmierzające do szerszego, wielokierunkowego rozpatrywania i załatwiania skarg wniosków. W stosunku do pracowników winnych niedopuszczalnego załatwiania skarg wymagane będą surowe wyroki służbowe. Ponadto szereg skarg dotyczy samowoli budowlanej — problem ten zbędny zostanie odrębnie przez zespół pod przewodnictwem wicewojewody Władysława Gawłusa. Dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej zobowiązano do wnikliwego zanalizowania przyczyn powstawania skarg na pracę służby zdrowia. Zbyt jest często chęć człowieka w przyszłości lub odrodzu traktowanego jak intruz, a nie jako element lokalowej sieci i tymi powodami brak personelu medycznego również nie sprzyja prawidłowemu funkcjonowaniu służby zdrowia i innych licznym skargi niezadowolonych pacjentów.

◆ **Dojecha koza pierwszy etap** akcj. "Posesia 84", którą prowadzi specjalnie przeszkolone i zespolone kontrole powołane przez naczelniczkę miast i gmin. Kontrolerzy dojeżdżali do zabudowań mieszkalnych, zapieczętowali w zakładach gastronomicznych, do magazynów, piwnic, strychów, na place budów i wysypiska śmieci. Zwiedzając je, wszyscy dostrzegli nieprawną, wyczerpaną i od odpowiedzialnych za ich usunięcie o krótki termin realizacji. Teraz czas zabrać się pełną parą do wiosennej porządków.

W Krynicy jeszcze przed podjęciem decyzji o przeprowadzeniu akcji "Posesia" pomyślano o porządkowaniu uzdrowiska, a naczelniczkę Władysław Sikorski wystąpił do mieszkańców miasta i gminy z

## ROMAN KOSTANECKI:

# Warto wiedzieć...

apelom o wiosenne uporządkowanie obiektów. Gdy tylko poprawią się warunki atmosferyczne, do prac porządkowych w uzdrowisku włączy się młodzież szklarska.

◆ **Jordanowszczyzna była przez długi czas asymilacją podlańskiej nędzy.** Również lata hitlerowskiej okupacji wywarły na tym regionie tragiczne piętno. Zginęło wielu ludzi, a dwie trzecie zabudowań leży w gruzach. Przez długi czas Jordanów dźwiżył się z ruin. Przy ułaski Słowackiego powstały pierwsze bloki mieszkalne a na górce "Prątkach" mieścił wodociąg gwarancyjny słuchający mieszkańców do dnia dzisiejszego. W latach pięćdziesiątych istniały na terenie miasta takie zakłady pracy,



jak: Drzewna Spółdzielnia Pracy "Żywiec", Wielobranowa Spółdzielnia Pracy, Zakłady Drzewne, Przemysł Muzyczny, GS, Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej oraz wiele mniejszych. Przelomowe znaczenie dla Jordanowa miało utworzenie filii Krakowskich Zakładów Armatur. Obecnie na terenie miasta i gminy Jordanów zamieszkuje około 18 tysięcy osób z gospodarką społeczną. Niezależnie zatrudniona ponad 1 tysiąc pracowników.

W okresie 40-lecia Polski Ludowej życie mieszkańców Jordanowa i okolic zmieniło się diametralnie. Również krosno dziecięcej tal przy należności do województwa nowo-

sądeckiego nie był czasem straconym. Wybudowano i przekazano do użytku nowoczesną biologiczną ośrodek zdrowia, utworzono i otwarto wiele obiektów uzbrojono i wzmocniono pod budownictwo mieszkaniowe. Buduje się czterodzielny przedskole. Przed dwoma laty uruchomiono automatyczną cenę telefoniczną dom i rodziny. Osiel i Sidzina otrzymały nowe ośrodki zdrowia, wybudowano wiele kilometrów dróg, mosty, resty, strażnice i zbiorniki przeciwoleń. W Bystrej Podhalańskiej stanął dom nauczycieli. W ubiegłym roku mieszkańcy miasta i gminy Jordanów wykonali w czasie społecznych prac o wartości około milionów złotych, budując drogi o osiedle i dojazdowe do pół mosty i obiekty kubaturowe. Również zakłady pracy instytucje kulturalne i wysoko partycypują w budowie, rozbudowie i utrzymaniu infrastruktury komunalnej. Naczelniczkę Miasta i Gminy Zofię Kolińską informujemy, że dzieło realizowane już — czynny społecznie do uczczenia jubileuszu 40-lecia PRL.

◆ **Tematem kolejnego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi** była informacja o działalności Terenowej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi w Krynicy oraz informacje Kuratorium Opieki i Wychowania, a także Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych i Wzrostu Kultury i Podnoszenia w zakresie realizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Krytyka Komisja — jak wynika z relacji Terenowej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi — prowadzi wielokierunkową działalność. Przy współpracy ze szkołami, SKP i TPD udało się już stworzyć szeroki front walki z podnoszeniem alkoholu. Zweryfikowano i zmniejszono na terenie miasta i gminy ilość punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych 57 do 36. Nie uzyskano natomiast istotnych postępów w leczeniu odwykowym; brakuje poradni z prawdziwego zdarzenia i kwalifikowanej kadry. Pijackie obyczaje wracają do za-

kład pracy i nie opytują się z odpowiednią reakcją przelotnych. To samo dotyczy sanatoriów i ośrodków wycieczkowych.

Władze szkolone oraz oświatowo-owiatowo-wychowawcze przysługują wzięcia wagi do wypracowania dzieci i młodzieży w duchu trzeźwości. Śluzą temu lekcje wychowawcze, wycieczki, zajęcia pozalekcyjne, działalność licznych kol zamieszawców.

Od wielu lat coraz popularniejszą staje się prowadzony w szkołach konkurs pod hasłem "Miodos — Trzeźwos", który w bieżącym roku szkolnym objął już 102 placówki i wzięła w województwie i wiele tysięcy uczniów. Coraz wazniejszomiejaz staje się pomoc materialna dla dzieci i rodzin dotkniętych alkoholizmem. W ciągu ubiegłego roku przekazano 21 milionów złotych, 450 dzieci wysłano na bezpłatne leczenie, a 100 umieszczono w szpitalach mieszkalni. W szpitalu te przy pomocy zgodnie wstawiająca szkoły, TPD, SKP, KGW.

Gdy zwiódzą środki profiaktynko-wychowawcze do walki z alkoholizmem wkracza prawo. W ciągu 1983 roku zatrzymano do wytrzeźwienia w nowosądeckiej Izbie Wytrzeźwień 1000 osób, a w aresztach milicyjnych ponad dwa tysiące. Klientami Izby Wytrzeźwień są również kolonizatorzy i młodzież szkolna.

W 1983 r. MO uchwaliła 1038 planowych kierunków, 1038 planowych wykroczeń rozpoznano 1452 wnioski o ukaranie za prowadzenie pojazdów w stanie po spożyciu alkoholu, Kolegia karali za wykroczenia 1340 osób, a w 1249 przypadkach orzekły zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Do kolegiów wpłynęło 1000 wniosków o ukaranie za wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu który z reguły popelniane są pod wpływem alkoholu. Niewiele natomiast otrzymały skazy na karę, a uchylenie wykroczenia z ustawy o wychowaniu w trzeźwości; przeciwdziałania alkoholizmowi. Czyżby ustawa była tak skrupulatnie przestrzegana? Sądzie o licznosci i planowaniu już od roku, upijających się w pracy, wnoszących alkohol do zakładów — można dojść do wniosków bez odwrotnych.

## Warto wiedzieć...

◆ **Po raz ostro w koniżację się kandydat obradowa Wojewódzka Rada Narodowa w Nowym Sączu.** Dokonała ona na tym posiedzeniu ocenę realizacji zadań wojewódzkiego planu regionalnego i budżetu województwa za rok 1983 oraz podziła nadwyżkę budżetową. Są to jedyni wojewódzcy organy, które w województwie mają program oszczędnościowy i antyinflacyjny na lata 1984—85.

Sprawozdanie z realizacji planu i budżetu w roku ubiegłym przedstawił wojewoda Antoni Raczka. Zaakcentował, że w 1983 r. wiele osiągnięć osiągnęła gospodarka-gospodarczego umocniła się zapoczątkowane w 1982 r. korzystne tendencje, głównie zaś zwiększenie dyscypliny i wydajności pracy, wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej, poprawa jakości sprzedaży podstawowych artykułów żywnościowych, a także realizacja zadań oszczędnościowych.

Wyprełowali jednakże i zjawiska negatywne, a szczególnie utrudniające się dysproporcje między popytem i podażą towarów na rynku wewnętrznym oraz brak w realizacji zadań ekonomicznych i budownictwa mieszkaniowego.

Mimo uzyskanej na wielu odcinkach poprawy sytuacja gospodarka województwa była nadal gorzej niż w okresie poprzedzającym. Wzrost wyprodukcyjności Nowosądeckiego wyprodukowało w 1983 r. towary i usługi o wartości ponad 62 miliardów złotych. Wiecej wyprodukowano pracowniczo-owocowo-

warowych, masła, obuwia, tarcicy, materiałów ściernych i energii elektrycznej. Nieznacznie mniej — wędlin, nieczyli i mleka spożywczo. Zmniejszyła się produkcja eksportowa naszego przemysłu. W ubiegłym roku znacząco wzrosła liczba zakładowi restylności. Są to jedyni wojewódzcy zakłady produkcyjne, o profilu nie zawsze odpowiadającym najpilniejszym potrzebom społecznym. Ubywa natomiast placówek krawiectwa marowego oraz zakładów szewskich.

Na terenie województwa działa 15 przedsiębiorstw budowlano-montażowych. W ubiegłym roku 12 z nich uzyskało pozytywne wyniki finansowe ale nie uporaly się one z planem budownictwa mieszkaniowego.

Rok 1983 był korzystny dla produkcji rolnej. Ograniczenie możliwości zapoznania w pasze trzciwie z zasobów pasiatowych dyktują konieczność wprowadzenia zmian w strukturze użytkowania gruntów. Poprawilo się zapoznanie w srodki produkcji rolniczej, kompleksowym wspanieniem obrotu. W powiaty regos wziętępi natomiast w planowanym rozrozdzie bydla, na co zwrócił również uwagę przedstawiciel NIK. Obniżyło się pogłobienie bydla i trzody chielnej, przy było natomiast wycięcie owiniętych. Z innych dokonali ubiegłego roku warto wskazać na modernizację ponad 53 kilometrów oraz odnowę zapobiegawczą 40 kilometrów dróg. Pużyty jest realizowanie zadania w gospodarce komunalnej z wyjątkiem budowy egi wodnych i oczyszczalni ścieków. Wysokie były nakłady na rozwój bazy szkolnej i młodych, w dziedzinie oświatowej powstały nowe ośrodki zdrowia i szko-

ly, a w budowie jest wiele obiektów. Prowadzono prace przy budowie zespołu zbiorników wodnych "Czornawy-Niedzica—Sromowce Wyżne" na Dunajcu oraz przy budowie zbiornika "Klimkówka na Ropie.

Do przedłożonego sprawozdania wojewody przystąpił się w imieniu Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego jej przewodniczący Jan Mazanec oraz zastępca dyrektora Delegatury NIK w Krynicy Andrzej Szymanski. W dyskusji Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego jej przewodniczący Jan Mazanec oraz zastępca dyrektora Delegatury NIK w Krynicy Andrzej Szymanski. W dyskusji w imieniu radnych — członków PZPR głos zabrał Henryk Miliński, ZSL — Władysław Trybus, a SD — Stanisław Kulak.

Wojewódzka Rada Narodowa przejrzała w omawianych sprawach sześć uchwał. Do drugim zasadniczym tematem sesji było sprawozdanie z czteroletniej działalności WRN oraz jej organów. Podsumowania tej działalności dokonał przewodniczący WRN Tadeusz Zapłirkowski, który podjął także radnym za pracę w okresie tej arturyderu kadencji, a posłom na Sejm, kierownikom partii i srodnicom politycznych oraz wojewódzki organu samostanowienia i samowzajemnych — za współdziałanie. W ciągu tych czterech lat WRN podejmowała na sesjach oprócz uchwalania planów gospodarczych i budżetów, także wazkie dla regionu problemy, jak rozwój oświaty i wychowania, oceny realizacji postulatów zgłaszanych przez zarządy pracy, oceny działalności rad narodowych i samostanowienia i samowzajemnych — za współdziałanie. Podjęwano również sprawy wykroczeń. Podjęwano również sprawy wykroczeń. Podjęwano również sprawy wykroczeń. Podjęwano również sprawy wykroczeń.

kolera. Uchwaliła wioletni program budownictwa mieszkaniowego. Seidz zmaglowy lewos podolowu Prezydium WRN oraz dwiem starych komisji. W dyskusji nad sprawozdaniem z działalności WRN wypowiedzieli się Jan Turck, przewodniczący RW PRON, Andrzej Poleski, przewodniczący zespole radnych członków PZPR oraz Hilary Bysiewicz, Czesław Grzesiak i Stanisław Murzyn.

Zgodnie z dyspozycją ordynacji wyborczej — WRN podjęła uchwałę w sprawie WZS 25. Siedem radnych narodowych posiadało stanowisko w województwie nowosądeckim.

Na wniosek wojewody radni wybrali w tajnym głosowaniu spośród dwóch kandydatów przewodniczącym "Kolegium Regionalnego" województwa Nowosądeckiego Stanisława Murzyna. Funkcja ta powierzona została Danucie Kulis — wiceprezydentowi miasta. Sesja stała się również okazją do umorowania radnych wyrządzających się szczególną okrucinością. Krazym Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został Jan Zaehnecki z powiatu Sarny i Jacek Baranek, sekretarz WK SD Fryderyk Jaskiewicz, posłowie na Sejm PRL z Henrykiem Kostekiem na czele oraz przewodniczący RW PRON Jan Turck. Na sesji 100 radnych oddawali wicewojowos Władysława Gawłusa.

W sesji uczestniczył m. in. sekretarz Rady Państwa PRL Jerzy Szymanski, i sekretarz KW PZPR Jozef Brozek, sekretarz WK SD Stanisław Baranek, sekretarz WK SD Fryderyk Jaskiewicz, posłowie na Sejm PRL z Henrykiem Kostekiem na czele oraz przewodniczący RW PRON Jan Turck. Na sesji 100 radnych oddawali wicewojowos Władysława Gawłusa.

Z prase Karpackiej Komiteta Wojewódzkiego PZPR. W ubiegłym roku do instancji partyjnych w Nowosądeckim wpłynęło 1087 skarg i prób o interwencję, a 2540 obywateli stawilo się osobicie. W porównaniu z 1982 rokiem wzrosła ilość spraw zgłaszanych w komitetach partyjnych; np. Komisja Skarg i Wniośków KW odnotowała prawie 75 procent więcej interwencji niż dwa lata temu. Mimo iż znaczna część skarg była zasadna, nie wszystkie dalo się załatwić pozytywnie. Najwięcej kłopotów sprawiają problemy mieszkaniowe. Na 62 interwencje zgłoszone w Komitecie Wojewódzkim pod adresem Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Sączu, 17 skarg załatwiono po myśli obywateli. Natomiast nie udało się uzyskać żadnego mieszkania w Zakopanem i Grybowie.

Po sprawach mieszkaniowych — największa grupa listów dotyczy wsi i rolnictwa. W drastycznych przypadkach lekceważenia obywateli spowodowano zmiany personalne w krytykowanych biurach i urzędach, na przykład w kierownictwie Państwowego Biura Notarialnego w Limanowej, został też zwolniony z pracy kierownik Zakładu Usług Mechanizacji Rolnictwa w Ulicu Gorlickim, a pięciu tamtejszym pracownikom potrącono premie.

Za katalizowanie niewłaściwych stosunków między ludźmi odpowiedzialni są przede wszystkim kierownicy oddziałów Pracejownictwa i Przemysłu w Grybówce, Ponadto — w wyniku skargi pracowników Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Tyliczu — zwolniano dyrektora tego ośrodka do szybkiej poprawy warunków socjalno-bytowych załogi.

Niepokojo wrosła ilość zastrzeżeń zgłaszanych pod adresem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu. Skargi dotyczą przede wszystkim nierównowagi wypłacania rent i emerytur. Dyrekcja ZUS-u tłumaczyła w 1983 roku nieprawidłowości w funkcjonowaniu Zakładu brakiem archiwum i koniecznością ściągania niezbędnych dokumentów z Krakowa. Obecnie archiwum jest już na terenie Nowego Sącza, a ilość zastrzeżeń tym znacznie podjęta na najbliższym posiedzeniu Komisji Skarg i Wniośków KW PZPR.

Ponadto wiele zażeń dotyczy pracy służby zdrowia, głównie w szpitalu w Nowym Sączu i Gołębieszku. Wrosła ilość zastrzeżeń do działalności sądów i organów ścigania; chodzi przede wszystkim o zbyt długi okres zwłoki w odbiorze i załatwianiu spraw sądowych.

Milo donieść, że poprawila się terminowość załatwiania peticji przez organa administracji państwowej. Niestety, nie wszystkie. Ciagle jeszcze trzeba czekać miesiącami na odpowiedź z Urzędu Miasta Zakopanego i Gminy Tatrzaniejskiej (prze wszystkie w tymże wydaniu lokalowego). Jedną z mieszkaniowych.

Obywatel Adam Żądło powierzył „Gazecie Krakow-kiej” obersne pismo traktujące o problemach nekajkich mieszkaniowych wsi Kasinka Mala w gminie Muszyna. Jednym z zażyciow zwoleńca się do Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu, z prośbą o uśadanie sorawy w tym momencie wkracza do akcji w kierunku Wsca „Policzono-Przewiez”. Kadra UW mgr Stanisław Lesiński Czyska skargę o. Adama Żądła, ustala tryb wyjaśnienia poszczególnych zarzutów i wreszcie dokonuje podjęcia sprawy do stanu czynelnika. Jest tam jedno zdanie przywołujące naszą publikację z 19 lutego br. Pismalnym sposobem „Biedniemu nadal podobnie” wprawca rozstrzygnięcia przez Prezydium Komisji Skarg i Wniośków KW PZPR. „W zastrzeżeniu, nie realizujemy pomocy notaryjnym pismom.” Ob.

## DANUTA BINEK

# KAPRIZ KALENDARZA

kanieł Tymianowej omdm rok oczekuje na odowdca ca naczelnika Szczawnicy.

Ocena funkcjonowania handlu w 1983 roku była drugim tematem omdm Zastępcy. Stwierdzono m. in. że większość jednostek handlowych wyklnala zadania planowe ze znacznymi nadwyżkami. Najlepsze wyniki osiągnęły oddziały PSS „Spolem” w Rabce i Nowym Targu. W porównaniu z 1982 rokiem wzrosly także obroty przedsiębiorstw gastronomicznych.

Mimo osiągnięć świadczących o operatywności naszych handlowców, nadal jeszcze występuje szereg negatywnych zjawisk kształtujących opinię publiczną. W analizie opracowanej przez Wydział Ekonomiczny KW stwierdza się więc, iż w roku bieżącym organizacje handlowe powinny zwrócić baczniejszą uwagę m. in. na jakość piekarni — zwłaszcza z piekarni „Sartur” w Nowym Sączu, a także z

PRON reprezentowaną będąc Jan Turck, Anna Meras, Władysław Kosłowski oraz Stanisław Fiedor.

◆ Co trzeci praklik w naszym województwie należy do Zrzeszenia Prawników w Krakowie. Opblem w Nowosądeckim istnieje 7 koł ZPP, zrzeszających 243 członków. Niedawno reaktywowano działalność koła przy Urzędzie Wojewódzkim. Najbardziej działają członkowie ZPP z Zakopanego, Limanowej i Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Zasięga ZPP w naszym województwie jest organizowanie kursów szkoleniowych z zakresu prawa pracy, prawa administracyjnego, gospodarczego, budowlanego. Podczas spotkań w szkołach ponadpodstawowych działacze Zrzeszenia zapoznają młodzież z podstawami prawa. Na Wojewódzkim Zjeździe ZPP podsumowano dotychczasowe osiągnięcia oraz sformułowano zadania na przyszłość. Funkcję przewodniczącego powierzono Tadeuszowi Warzeze.

◆ **ZÓLNIERZ — ROLNIKOM.** Pod tym hasłem grupa remonta Karpackiej Brygady WOP pomagała pod koniec marca mieszkańcom przyczyniczymi gmin Lipnie Niżne i Bukowina Tatrzaniejska. Zolnierze m. chor. Zbigniew Gruca, sier. Roman Biełski, st. szer. Janusz Nowak, st. szer. Zbigniew Saletra oraz szeregowi Wiesław Pietrzyk, Roman Biedziński, Jan Gut i Miroslaw Cichelski naprawiali sprzęt do prac polowych, wyświetlali filmy, Mieszkańcy Lipnie i Bukowiny mogli także obejrzeć występy żołnierskiego zespołu muzycznego.

◆ Z listów do redakcji: „Wiele rzeczy można w Polsce tłumaczyć kryzysem, ale ziępkiego baloanu i bezmyślności na pewno nie. Stąd moje nadzieje, że akcja (swoją drogą dobiegająca już do końca) „Pojesie”, która obecnie trwa, przypomina wojownikom, że nie nie zwołnia ich od obowiązku zachowania dyscypliny i porządku w jednostkach i ogólnej polityce. Uważam zresztą, że jeżeli ktoś dopuszcza do takiego baloanu (lub co gorzsa sam ten baloanu powoduje), nie należy ma porządku w pozostałych, ważniejszych sferach swojej działalności. Spotykamy się, niestety, na każdym niemal kroku z przykładami zarówno drobnyymi jak i takimi, wobec których trudno jest nawet średnio wartościowemu obywatelowi przejść obojętnie. Wystarczy na przykład zaplądnąć na drodze komunistę, rozprowadzić „Panoramę” w Nowym Sączu, by stanąć oko u oko z tonami żużla i popiołu, leżącymi luzy. Proponuję jednak Komisji, aby złożyć tam użyte w ten sposób bezstraszny, gdyż nawet wstęły zefirek ponuduje, że nie można nic — poza tumanami kurzu — dojrzeć. Myślę, że mimo wszelkich trudności, należałoby iść i sprzątać tego niedoścignięcia społecznego zjawiska atmosferycznego”.

◆ Jak informuje Józef Witkowski ze Szczawnicy, w ostatnich latach znacznie zwiększył się w tej miejscowości krag omdm wymagających opieki. W ubiegłym roku 1982 odbyło się 1000 takich rodzajów pomocy świadczonej przez Urząd Miejski. Miejski Komitet Pomocy Społecznej i Polaki Cierwoty w Krzy. Wydatki na pomoc budżetu państwa stale roma w 1982 r. wynosly 2 172 tys. zł, w 1983 r. — 2 380 tys. zł, a w 1984 r. zostanie wydatków 3 100 tys. zł.

◆ **Prima aprilis.** W poprzednim numerze „Dunajca” noszącym datę 1 kwietnia, zamieściliśmy parę informacji, które były Prima aprilisowym kawałkiem. Nie będzie więc w tym „Policzono” w Szczawnicy, Spółdzielnia Odzieżowa „Pokoł” w Nowym Sączu nie podjęła się jeszcze produkcji damskiej bielizny, a w mi. Krynicy i Tarnowie przystępowo do trenowania greckich pilkarskich.

◆ **Z KRONIKI MILICYJNEJ.** Resztko Za zapokapanim dworcem PKS Stanisław Ł. z Zakopanego — używając noża — kierowca Czesława K. z Myśliciem. Sprawca zbiegł. ◆ W Starym Sączu nadpadł na Wojciecha R. Pobito go i zabrano kołuch. Sprawca okazał się mieszkaniem Lomnicy Krzysztof W. Nieszczerliwie wypadki Na stacji PKP w Stróbach pociąg relacji Krynica — Tarnów potłcił śmiertelnie Agatę Ł. z Siemlichowa i jej 3-letnią córkę Joannę. ◆ W Nowym Sączu zmarła wskutek zaccadzenia dwulitkiem kwiata Anna W. Kłmiński. Wszelkani sprawy w Krakowie to: Sławomir GS w Koszalinie Dolnej, Sławomir Tęgobory (Rabkowej), Zabierał i jedynie pozostawiony w kasach bielizny; łacnie skradli 26 tys. zł. ◆ Sławomir B. z Wielogłow ukradł przyczepek campingowy wraz z wyposażeniem na szkodę Władysława P. z Krakowa. Prokuratory również arestowali Henryka W. z Gorlic podejrzanego o pobicie Józefa J.; Zbigniewa K. z Zakopanego za włamanie do mieszkania i kradzież pieniędzy oraz innych przedmiotów na sumę około 223 tys. zł; Krzysztofa M. z Tymbaraka za włamanie do Domu Towarowego; Zofię M. i Beatę M. z Kędzierzyna-Koźla za przyzwolenie sobie w Nowym Targu polskich i obcych środków płatniczych na sumę 70 tys. zł; Kazimierza K. z Nowego Targu za moralne i fizyczne znęcanie się nad swoją żoną i dziećmi, a także za uchylanie się od placenia alimentów; Zdzisława O. z Toporzyska za kradzież koła samochodowego.

# Uchem, a nie brzuchem!

Żądło wyciągnął z tego wniosek, że redakcja — czytujemy: „nie będzie zajmować się sprawami o charakterze pieniaczym, gdyż uważa, że to jest całkowicie sprawa bardziej uszychny i ze społecznego, i moralnego punktu widzenia uzasadnionej”.

Tyle o „Dunajcu” napisał ob Żądło (który niestety nie podjął się z nami kontaktem). Mgr Lesiński z sobie znanymi powodami doznał się wzdanie jeszcze „zegob” bo wystąpił do Komitetu Wojewódzkiego PZPR z prośbą o próbę rozstrzygnięcia w przedmiocie odmowy podjęcia interwencji w zgłaszanej przez ob Żądło.

sprawy przez redakcję tygodnika „Dunajca”.

Początkowo potraktowaliśmy pismo dyrektora magistrata Lesińska jako zwykłą pomyłkę i próbujemy wypraszając swadawo m okarżenie „Dunajca”. Dyrektor upiera się jednak że o zadnym przeczeniu nie ma mowy. W tej sytuacji możemy do Wojewody wyrozumianemu podzielićmy, że skoro autor skargi nigdy nie zwracał się do „Dunajca” jest absolutnie bezpodstawa występowanie przeciwko nam z uroczymy żartami.

Nie dziwi pomyłka urzędnika. Kalendarz

demu może się to zdarzyć. Dziwi natomiast i zastanawia upr mgr Lesińska, który nie umie przynajmniej do bledu. Mammy nadzieję, że Wojewoda zniechęci sposób na skorygowanie te postawy. Co tydzień biorem Romana Kostanckiego okazujemy tutaj porównanie przemiany zachodzące w funkcjonowaniu administracji wojewódzkiej w sposób na skorygowanie by przeliczyć kaszkary przypadek urzędniczej nietyczliwosci.



(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W latach późniejszych Gmina Spółdzielnia wybudowała szesze: Magazyn Towarów Mieszanych, w którym mieszkańcy zapożyczają się nawozy sztuczne, pasze opał oraz niektóre materiały budowlane Punkt Skupu Żywności, oraz co znacznie pojeźszone warunki zbytu zwierząt rzeźnych i skróconego drogi ich przewozu (lub podzielenia) średnio o około 10 km. Składowiska Mieszanych w osiedlu Pułtawki. Oprócz uławiali życie mieszkańcom tego rejonu; skłó PSS w osiedlu Zwierzewie.

W ramach realizacji hasła „Tysiąc szkół na Tysiącletnie” w Słopnie powstały trzy Komitety Budowy Szkół. — W pięciu szkołach nr 1, 3 i 4 ze względu na posiadanie własnego budynku przerekszóło podstawową nr 1. W budowa została odłożona przez władze powiatu na termin odzyskania. Wyprowadzono natomiast do budowy „kroki” i „czwórki” Szkoła podstawowa nr 3 została wybudowana prawie w całości z budżetu Państwa (jedynie dachowe szalico społeczeństwo tego obwodu szkolnego) natomiast budynek szkoły podstawowej nr 4 powstał w czynie społecznym. W umożliwił dowióz materiałów na plac budowy — mieszkańcy obwodu obwodów szkolnych wybudowali również w czynie społecz-

nym dojeżdży do głównej drogi. W tym samym czasie, również w czynie społecznym, budowano drogę do przysiółka Zwierzewie. W krótkim czasie powstało więc ponad 20 km nowych dróg. Drewniane mosty zastąpiono żelbetonowymi o nośności kilkudziesięciu ton każdy. Później w latach siedemdziesiątych, wybudowano jeszcze wiele kilometrów dróg osiedlowych i dojazdowych do ośi.

Pod koniec lat pięćdziesiątych reaktywowano Kółko Rolnicze, mające tu bogatą tradycję. Jeszcze co okres międzywojennego Zarząd Kółka nabywa ciągniki i maszyny. Kółko udostępnia rolnikom. Obecnie majątek Kółka Rolniczego wynosi 225 miliona złotych. Park maszyn rolniczych wsi stanowi zarówno sprzęt posiadany przez Kółko jak też kilkadziesiąt ciągników i innych maszyn stanowiących własność rolników indywidualnych.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych w miejsce Punktu Felczerskiego powołano w Słopnie Spółdzielnię Zdrowia w której otwarto gabinety: medycyny, stomatologicznej i zabiegowej. Do pracy na pełnym etacie przyjęto lekarza medycyny, lekarza dentyście, pielęgniarke, pomoc dentyzyczną, rejonistkę i pracownika obsługi, a na pół etatu — księżową. Opieka lekarska poprawiła się więc

Gmina Krośnice leży na stokach trzech pasm górskich: Penin, Górcz i Beskidu Sadekiego. Obszary te charakteryzują się dużym staniem i występowaniem zróżnicowanym 30 procent. Jest to korzystne dla naturalnego środowiska człowieka. Podobnie jak inne czynniki fizjograficzne: różnorodność mikroclimatu, czysta atmosfera i liczne właściwości żródeł mineralnych. Te wszystkie warunki regionu sprzyjały rozwojowi turystyki i leczniczo.

Wraz z wzrostem znaczenia poszczególnych miejscowości i rozwojem masowej turystyki gwałtownie pogarszają się właściwości powietrza atmosferycznego, wody i gleby. Zmienia się również na niekorzystnie krajobraz samych okolic i lasów i terenów leśno-rolniczych. Widmo zanieczyszczeń składników naturalnego środowiska człowieka rysuje się coraz wyraźniej.

Najbardziej to widoczne w zmianach powietrza atmosferycznego. Wody i gleby. W powietrzu jest dwa razy więcej dwi- do dopuszczalnego, zaś stężenie poszczególnych szkodliwych substancji lub pierwiastków przekracza się następująco: norma dla małych samochodowych przekroczenia jest o 50 proc., tlenków azotu — o 20 proc., tlenku ołowiu — o 25 proc., tlenku siarki — o 60 proc.

Tak znaczne przekroczenia dopuszczalnych stężeń są efektem spalania węgla i koksu, par pojazdów mechanicznych oraz przepływu powietrza z osiedłów przemysłowych sąsiedniego terenu. W gminie Krośnice jest obecnie zarejestrowane 440 pojazdów mechanicznych, wypuszczających rocznie do atmosfery 84 tys. kg dwutlenku węgla, 18 tys. kg tlenków azotu i 400 kg ołowiu. Spalanie przez mieszkańców 1000 ton koksu i 5000 ton węgla kamiennego spowodowało znaczny wzrost zanieczyszczenia powietrza metali ciężkimi m.in.: żelazem, cynkiem, talen, kadmem. Stężenie niektórych z nich jest ponad trzykrotnie większe dopuszczalnym granicę. Najbardziej rekordową pod tym względem aglomerację krakowską. Pamiętamy przy tym, że ostatnio gwałtownie wzrosła zawartość w powietrzu ołowiu, jaki jest to stosowany.

Pogarsza się też jakość wód. Większość szkodliwych substancji chemicznych zawartych w atmosferze dostaje się wraz z opadami do cieków wodnych. Zadna z naszych miejscowości nie posiada oczyszczalni ścieków, a wody Krowczyń, Dunajca systematycznie zanieczyszczane. Co prawda istnieje kanalizacja części Krośnic, lecz jest ona przetrącona i odrowadza ścieki prosto do rzek. Na niektórych,



szczególnie przeciętnych odninkach, czesze są awarie. Stan wód stale ulega nie poprawia się w okresie letnim, wskutek mycia dużej ilości samochodów w okolicznych potokach. Śluzę i błoto zmywane z przedmiotów i cieków wodnych spowodowało, że Dunajca utworzył i klasę czystości wód, a na terenie gminy ma klasę II.

Obecnie w gminie mieszka 5700 mieszkańców, żyje około 1700 krow, 900 świń i 1800 owiec. Dzielne zapotrzebowanie na wodę wynosi około 1300 m sześć. Skąd więc dobra i nadająca się do spożycia woda? W rzeczywistości jest lokalne źródło wód z poszczególnych stoków górskich. Jest — jak wykazywał doświadczenia — stale czysta i wydatna. W gminie niewystarczająca. Również przyłączenie nowych ujęć sprawy tej nie rozwiązuje na dłuższą metę.

## WŁASNOŚĆ I WŁADZA

Nie brak u nas i takiego poglądu, że więc nowoczesna to także wieś, gdzie chłop wyletuje się do poludnia, potem rusza w pole na swój wspaniały majątek, która robi za niego w parę godzin to, co ojciec i dziad robili całymi dniami. Nie, takiej nowoczesności nie dorobimy się zapewne jeszcze i w przyszłym stuleciu. Zreszta nowoczesność to przecież nie unikanie pracy, a działanie o ucieknienie tej pracy wyjątkowo, a pracą zdecydowanie w otrzymywanym wyniku.

Jest dzisiaj na wsi sporo sprzętu technicznego. Śiek w tym, że maszyny te nie pracują tylko i tak w naszym kraju, że trzeba mieć Rolniczy podziękuję za używanie sprzętu, Rolniczy podziękuję za używanie sprzętu, Rolniczy podziękuję za używanie sprzętu.

Wśród gminnych zorganizowane są na nowoczesny sposób oddział skupu zwierząt hodowlanych, ziemiopłodów i narowców, ale jak przychodzić do czego to okazuje się, że nie dalać ani o sprawnie. Przejawiające to, co na wsi zostało wprowadzone, idzie ślamazranie, bez szacunku dla czasu rolnika potrzebnego przede wszystkim w gospodarstwie i w polu.

Czy nie jest nowoczesność — ale zarazem w sumie nie bardzo.

W naszej obecnej organizacji wsi na czolo wybijają się decydujące o wielu sprawach społeczno-

ej wiejskiej ośrodki gminne. Ośrodek taki to centrum władzy, to również władze organizacyjnej, podstawowa i często o podstawowych sprawach decydująca jednostka. I to właśnie w niej kłówa głowa — czy dobrze oparł przed dobra noleta nowoczesność.

Można tu wyliczyć wiele słabych miejsc — niską fachowość administracji, miejscowe uzależnienia koleteryjne, pewna, ale wyraźnie widoczna anarchość w obrotach i łańcuchach decyzyjnych. Podobieństwo jest bez potrzeby, wobec sprzecznej usługowej, zaś czasem potężnego, że to wsi wydaję się być stworzona na jego usługi, a nie odwrotnie. We wszystkich okresach wyciętych prac w rolnictwie nieprzerwanym potokiem, nie przerywanym, a nie przerywanym, a nie przerywanym, a nie przerywanym.

Spodek na zmianę tego stanu rzeczy jest również samorząd chłopski. Czyli — jak podano na IX Kongresie — sprawy chłopskie powinny znaleźć się w chłopskich rękach. Istotnie wiele organizacji na wsi, wiele z nich — niestety

de wszystkim związków plantatorów czy związków hodowców. Czas byłoby je ożywić. Zbliżają się wybory do rad narodowych. Rządy gminne to przede wszystkim rady chłopskie. Istotna na wsi organizacje polityczne z ogromnymi uprawnieniami. Składają się przede wszystkim z chłopów. To one powinny brać sprawy chłopskie na swój rachunek. Bez skutecznego nadzoru i wypełnienia obowiązków, jakie dotyczą naszej wsi. Bez tych organizacji nie ma mowy o racjonalnym wykorzystaniu nawet tego, co już na wsi jest. Nie ma też możliwości zrealizowania podstawowego zadania — zwiększenia produkcji i poprawy doposażenia w samodzielną żywnościowość Polski.

Wielu współczesna, wieś nowoczesna to nie tylko traktor sprzęt przed murowana obora, to nie „Holony”, a gościniec — to społeczność wiejska dziełce zorganizowana, czyli taka która posiada wyraźne i niepodważalne powołanie, która nie podlegała, ale nawet umieszczać przed niedowład i niedzięką, która nie ukłówać się z niedostatkami organizacyjnymi.

KAZIMIERZ J. KOWALCZYK

Z naszego województwa w IX Kongresie ZSL uczestniczyli dwadzieścia dwie osoby, w tym trzy-nastu delegatów. Nowosądecki wojewódzcy pracownik w czerach Komisjach Zagrodowych i pchnąłna Zespołów Problemowych. W ósmym plenarzu zebrała Stanisława Popiela z Mszany, Mówca m. in. o specyficę gospodarowania w warunkach górskich, a także o konieczności idowego i nowoczesnego w ZSL, jako podstawę i powołanie. W imieniu delegatów z Mszany przyjęto owość. Udziała ona także wywiadu dla telewizji i rada. Z pozytywnym odzwiekami spotkały się także listy naszych reprezentantów podczas prac Zespołów Problemowych. Przemawiał tam: Anuła, Młca, Stanisława Krowczyń, Jacek Buganski, Jan Jedról i Stanisław Smierczak. Jak zapewnili nas jeden z uczestników Kongresu, Edward Brad, nowosądecki ludowcy przedstawił w Warszawie i w Warszawie





# \* NOWOTARSKA REGIONALNA \* \* WIOSNA REGIONALNA \*

## Nowotarska „odzieżówka”

Przed rokiem nowotarska Spółdzielnia Odzieżowa odwiedził nasz redakcyjny kolega, był zachwycony wynikami, jakie tam uzyskiwano. Napisał wówczas: „W moim marzonym świecie i dewotacji, na które nie ma siły — „odzieżówka” z Nowego Targu jest wspania, a jej kierownictwo i szlupa w fachowej, a przede wszystkim na pewno piętą z plussem”. Wybrałam się więc do Nowego Targu, żeby sprawdzić, czy w tutejszej Spółdzielni nie obniżył lotów.

Prezes Eugeniusz Łagodziński nie bez dumy podał mi ubieżelone wyniki. Rzeczywiście jest się czym pochwalić: prawie 204 tys. metrów zaoferowanych tkanin, dwukrotnie większą wydajność pracy niż średnia w krajowym przemyśle odzieżowym, 30 procentowy spadek absencji chorobowej. Te rezultaty osiągnięto przy zatrudnieniu 4 procentowym wzroście zatrudnienia, przeszarżowaniu parku maszynowego i gorzej niż złych warunkach lokalnych. Założenie, że do każdego z pracowników dojeżdża z okolicznych miejscowości, pracują na dwie zmiany i — jak twierdzi prezes — nie tylko w kraju, ale i w zagranicą nie dozwolona. Wierzę, że Maria przez chwilę ich pracy i widziałam autentyczne iskry łez spod igiel.

Założenie w nowotarskiej Spółdzielni nie ma czasu na herbatki, wykonywanie do sklepów. Tutaj się naprawdę pracuje. Każdy zmarnowany kwadrans odbija się później na zarobkach. Wierzę, że Maria przez chwilę ich pracy i widziałam autentyczne iskry łez spod igiel.

nie trzeba wydajnie przez cały miesiąc.

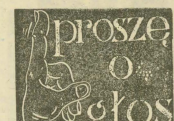
Ceny wyrobów nowotarskiej Spółdzielni należą do niższych w kraju. Choćby kombinując robocizną kosztującą 1300 zł, taki sam uszyty przez inną spółdzielnię w województwie jest droższy o 150 zł, a w Bolesławcu nawet o 400 zł. Nowotarskie szwaczki dbają o jakość swojej pracy, szyje przez nie kombinowane, kurtki, spodnie mają w miejscach najczęściej skazanych na ścieranie podwójne wkłady.

Mówiąc o minionym roku nie można nie wspomnieć o niektórych inwestycjach, np. rozbudowie zakładu w Jablonie, modernizacji kołowni, stacji wyrozkłobania napędów, wylewniowaniu — szkodliwej dla zdrowia — produkcji cieplnej artykułów podługomowanych. Kontynuowane jest także budowa nowego budynku Spółdzielni w Nowym Targu. Wszystkie te przedsięwzięcia finansowane są z pieniędzy spółdzielców, których udziały wyrosły szalenie.

Polowana u zbiegu ulic św. Anny i Zaściana Spółdzielnia Odzieżowa w Nowym Targu ma swoją recenę na sukces i skuteczną strategię. Dzięki wąskiej specjalizacji produkcji, własnej systemowej wynagrodzeń, pozostawianiu na każdym kroku oszczędności należy do najlepszych przedsiębiorstw w Nowym Targu. Wzrost Spółdzielni Odzieżowych w województwie, a nawet kraju.

Post scriptum: Nie ma jednak róż bez kłopotów. Okręgowa Komisja Gen. wytknęła Spółdzielni, iż w ubiegłym roku stosowała na swe wyroby ceny umowne zamiast regulacyjnych, osiagając nieprawie wielomilionowy dochód. W styczniu tego roku cały należny zysk został oczywiście odprawiony do Skarbu Państwa.

(D. B.)



## Magazyn

Magazyn oraz skład opalowy Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Szczawnicy mają być budowane w Malinowie (Salachtwia). Nikt nie kwestionując konieczności postawienia otych magazynów, niezbędnych dla szczawnickiego GS-u, szczególnie teraz, gdy nastąpił rozdział na Sołdździelnie w Szczawnicy i Krócińcu. Obecny skład opalowy mieści się przy ul. Szalaya, prawie w centrum miasta, i wymaga gruntownej modernizacji, przede wszystkim zaś wybudowania podłoża, gdyż obecnie kłapiemy węgiel razem z ziemią. Płac węglowy jest za mały, za brama wyjazdowa wrecz straszny swoim wyglądem. Przy bliższym spojrzeniu znalazłoby się więcej takich kamienków. Skład węglowy nie będzie jednak modernizowany, gdyż jest perspektywa wybudowania nowego w Malinowie. Nie opłaca się więc inwestować w obecny, ani so też usprawniać i słusze.

W czym zatem leży problem? Otóż w lokalizacji otych magazynów daleko poza centrum miasta. Szczególnie chodzi tu o ochronę środowiska naturalnego, ponieważ wszystkie samochody z tysiącami ton węgla, koksu

oraz wszelkich innych towarów, które rozprzodzą GS, musiałby przejeżdżać przez całą Szczawnicę, aby dostać się do owego Malinowa, zamierzającą środowisko oraz pogłębiać ruch w mieście.

Niedawno w Szczawnicy położono nowa nawierzchnię asfaltową. Za dwa lata przy takim natężonym ruchu samochodowym nie będzie to nie ślady.

Dochożymy do paradoksu: w okresie letnim ubieżelono roku zamknięto wjazd dla wszelkich samochodów na ulicę Zdrojową, prowadzącą do

centrum Uzdrowiska — (wjazd tylko za zezwoleniem), a obecnie planuje się przejazd samochodów ciężarowych przez całą Szczawnicę i w tym wyjazd nikogo z zamieszczaniem środowiska nie pomyślał!

Nie sądzę, aby kierownictwo GS „Samopomoc Chłopska” zależało na lokalizacji otych magazynów akurat w takiej okolicy. W Szczawnicy, Mama więc propozycję, aby wybudować je w Niżnej Szczawnicy, ponieważ dworca PKS, a wówczas samochody ciężarowe nie zanieczą środowiska, przejeżdżając przez całe miasto. Tak się stało na przykład ze stacją benzynową, którą przeniesiono z samego centrum Szczawnicy do Krócińki, poza teren zabudowany.

Proszę więc władze terenowe miasta Szczawnicy i nacześnika — bo od nich zależy decyzja — aby jeszcze raz przemyśleli ten problem, z uwzględnieniem terenów w Niżnej Szczawnicy, np. na Piaszkach pomiędzy Szczawnicą a Krócińcem, które to tereny są romilne na wszelkich nianach zaspodparowania miasta.

EWA PIĄTEK  
(SZCZAWNICA)

## ANDRZEJ SZYMANSKI

# WIOSNA REGIONALNA

Przekazując niedawno refleksje ze spotkania młodzieży z przedstawicielami władz Zakopanego, wspominałem o zaprawionym gorącym pytaniu p. Jerzego Zawadzkiego: dlaczego nie nie pomyślał, w jaki sposób uczcić 40-lecie PRL? Dziś mogę powiadomić Czytelników, że coś w tej materii drogno. Otrzymałem właśnie informację, że członkowie kola ZSMP przy zakopiańskim Urzędzie Telekomunikacyjnym podjęli dwa sbozwania (właśnie w związku z 40-leciem): pierwsze — uopodarkowanie terenu wokół budynku tej instytucji (m. in. posadzenie kwiatków, trawy, naprawa schodów), a drugie — oddanie kwater. Wprawdzie niezwaga saskółka wspanie nie czyni, ale należy zwać nadzieję, że w ślady swoich rówieśników z Urzędu Telekomunikacyjnego pójda również i młodzież objęta atakami Zakopanego i Gminy Tatrzaskiej. Czekamy na podobnie optymistyczne sygnały!

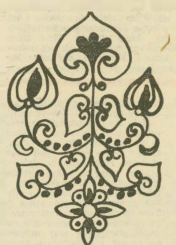
Chciałoby się powiedzieć: czy jak najczęściej młodzież samorzutnie przejawiała chociażby minimum inicjatywy? Przecież w dużej mierze — właśnie od dziesięciu postawy młodych ludzi zależało będzie przyszość — i to wcale nie tak odległą — jak się nam czuściło, widać — naszego kraju. Przy społecznej, aktywistowskiej zawodowej, postawy obywatelskiej! — nie można się narzucać z dnia na dzień. Do objęcia różnego rodzaju stanowisk trzeba byłoby solidnie przygotowanym. Tym

bardziej, że jeszcze sporo wody kolumna upłynęła, zanim pokonamy największe trudności, a niektóre funkcje trzeba obejmować już dziś, na bieżąco! — jutro.

Byłem obserwatorem ostatniej w tej kadencji sesji Rady Narodowej Zakopanego i Gminy Tatrzaskiej. Nie jest w tej chwili ważne, czy było to trzydzieste czwarte posiedzenie, czy podawały afizy, czy dwudzieste trzecie, jak informowała prasa codzienna. Nie o to w tej chwili chodzi. Zastanawiam się — i chyba nie tylko ja — kto zastąpi w pracy społecznej ludzi, którzy — albo już zapowiedzieli wycofanie się z aktywnej działalności albo — uczynią to niebawem? Kto zajmie miejsce Zdzisława Lutroskiego, który — niejednokrotnie narazając się wielu — skutecznie potrafił walczyć z rozpaloną umysłą, a w najtrudniejszym okresie — mimo nie najlepszego stanu zdrowia — ponownie stanął na czele Rady Narodowej Zakopanego i Gminy Tatrzaskiej, który — pomimo rozlicznych obowiązków zawodowych, społecznych oraz nawalu oracy dyktacyjnej — kawkowej — od końca stycznia 1945 roku nieprzerwanie pełnił funkcje radnego? Kto przejmie palce od Władysława Maszura, radnego od 45 r., czy Jana Dyby, pelikana? To obowiązkaj od ponad 35 lat!

Odpowiedź właściwie narzuca się niejako sama: tych ludzi muszą zastąpić młodsi! I to już niebawem!

W nowych radach narodowych powinno się znaleźć jak najwięcej młodych! I to nie tych, obobjętych czy negujących naszą rzeczywistość, ale tych — jak chociażby ów członkowie kola ZSMP — wykazujących inicjatywę, chęć do pracy społecznej, potrafiących swoim entuzjazmem porwać innych. Nikt rozsądny nie uwierzy, że reprezentatywną jest ta część młodzieży, która spędza gros czasu na walsowaniu się po ka-



waliarnach i dyskotekach. Albo ta, która otrzymując przekazy pieniężne z Zachodu, wierzy, że tam właśnie jest prawdziwy raj na Ziemi, adolary leżą na ulicy i wystarczy się tylko schylić, aby je zdobyć. Polacynie tylko za granicą potrafią dobrze pracować, jak to niektórzy — szcze-

gólnie w odniesieniu do mieszkańców Podhala — usiłują sugerować, i to na lamach poważnych czasopiśm. Młodzi ludzie są całkowicie związani z Polską, pragnęliby ją widzieć dostatecznie, zasobnieją, leniej urządzoną, ale... muszą zrozumieć, że wiele spraw dających się między Odrą a Bugiem zaizolować od nich samych.

Na wspomnianym spotkaniu padło również pytanie: jak władze zakopiańskie wybrały sobie rozwiązanie problemu ochrony środowiska? Z jednej strony dobrze, że takie pytanie padło; świadczy ono o zainteresowaniu żywotnymi sprawami regionu. Ale i drugie?... Czy młodzi ludzie sami nie powinni występować z propozycjami rozwiązywania pewnych kwestii? Czy nie powinni poczuć się wreszcie współgospodarzami miasta, wsi, regionu, kraju? A roboty jest huk! Na teże ostatniej sesji mówiono, jakie zadania stana przed nową Radą Narodową: doprowadzenie do pomyślenia finasu sprawy wyprowadzenia, oczyszczalni ścieków, ujęcia wody. A posostają jeszcze problemy mieszkaniowe, którym właśnie młodzież powinna być jak najbardziej zainteresowana (ale nie na zasadzie: niech władza da nam mieszkania!). Są sprawy kultury, którym również wypadłoby poświęcić nieco więcej wydotychczas uwagi. Pozostaje owa ochrona środowiska. To są zadania dla młodych! Na wiele, wiele lat! Ale paląc ją trzeba przejąć już dzisiaj!



## Zaprosili nas

● Wojewódzka Komisja Kontroli Partyniej oraz Wojewódzka Komisja Rewizyjna na wspólne posiedzenie;

● Wydział Przemysłu i Usług Urzędu Wojewódzkiego na spotkanie handlowców i producentów;

● Wydział Kultury i Fizycznej Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego na konferencje praktyczno-naukowe o metodach i formach aktywizacji terenów turystycznych;

● Klub Międzynarodowej Pracy i Książki w Nowym Sączu na program poetycki pn. „Gorzkі to chleb jest polski” w wykonaniu aktorów Teatru Starego w Krakowie;

● Klub Sportowy „Start” w Nowym Sączu na spotkanie z reportażami, uczestnikami Igrzysk Olimpijskich Inwalidów.



Zainteresował mnie album „Wój z Wierchoławic”, który wydał Ludwik Spodzielniak Wydawnictwa Przysiadłem w księgarni i stwierdziwszy, że mań czytały palce, przegladając całą zawartość woluntim drukowanego w Tymogawili. Przechlewałem dość sporo akomplimentów z tekstu Andrzeja Borkowskiego, który o Wincentym Witosie pisze interesująco i z przekonaniem. Szczególnie zaciekawiają mnie odjęcia z Rzeszowskiego, Krynicy i Zakopanego, ale jest ich mało.

Trzeba podkreślić, że album pokazuje wizerunek osobowości Witosia, jednakże wazarszywał okresie chłopskiej emigracji, która może być pokazywana bardziej wachstronnie. Materiał jest dość bogaty. Zdjęcia tylko czarno-białe, iakofero-produkcji fatalna i bardzo amatorska. Redakcja nie wie, co to konieczny zryw. W rękach miałem egzemplarz poplamiony drukarską farbą czyli brudny. Nie jest to w żucie Witosia. Nie jest.

Album tylko przegladnałem i z oddziokowaniem oddałem. Czas jest tak zły, że moja kieszonka przeciwkoiniej się musi zbunować. Będą czuć ciężyła wnoska, proszę Staniszeno Wydawcy, szkockie. W tej cenie kupujemy albumy malarsstwa w kolorach, których koszt

(...) sztuka powinna w naszym życiu zająć takie miejsce, żebyśmy mogli powiedzieć, że mań dzieł sztuki, jest tylko sztuka. Pomieszczenie sztuki stałaby się sposobem życia. (Herbert Reed)

B yć może dzień 23 marca 1964 roku przejdzie do historii Zakopanego. Obył... W tym bowiem dniu, w uroczystym pomieszczeniu Biura Wystaw Artystycznych przy ulicy Krupówki 41, گروه تاملتجی artystów wzięcno decyzję wojewody nowosądeckiego z 21 marca tegoż roku o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń i związków Stowarzyszenia „Sztuka Podhalańska”. Mając wreszcie własne forum artystyczne, artyści rzemiełnicze, graficy, szkła, użytkownicy i inni, jak również ludzie zajmujący się na różne sposoby popularyzacją sztuki. Będą czuć ciężyła wnoska, proszę Staniszeno Wydawcy, szkockie. W tej cenie kupujemy albumy malarsstwa w kolorach, których koszt

Urodził się 1 kwietnia 1933 r. w Szczawinie. Z zawodu jest piekakiem, a od 1981 r. — reńciakiem.

Wzrostu jest 1,75 m. W dzieciństwie utrzymywał się z pracy na roli. Gospodarka była mu mała, ziemia górska, niezbyt urodzajna, rozwieczona małymi strawkami po stochach. W domu byli 4 osoby. Żadnie z dziećmi nie miało za się kształcić. Ryszard pomagał rodzicom w gospodarstwie i chodził na zarobek do innych gospodarzy.

Dzieci nie miały żadnych kupnych zabawek wykonywały je sobie same. Ryszard Hamerski wspomina: — Od najmłodszych lat miałem zamiłowanie do majsterkowania. Lubilem podpisywać i próbowałem z tego użytkowość to co widziałem. Rozpocząłem od figurki, ale nikomu ich nie pokazywałem. Nie wierzyłem, że mają jakąkolwiek wartość. Rezygnowałem prosto dla siebie. Brakowało mi kontaktu z ludźmi o podobnych zainteresowaniach.

## Album o Witosie

produkcji jest wysoki. In tym przypadku tego albumu koszt są nieporównanie mniejsze.

Jest taki w Polsce zwyczaj, że pewne wartości społeczne wyobrażania się w sposób godziwy. Nie wyobrażam sobie, żeby klasyści literatury polskiej, dawni i nowi, nie mieli stać się przedmiotem dla zwykłego obywatela. Są oznaki, że dobra praktycznie się narusza. Cudują Arkady, PAX i LSW. W stosunku do Witosia wspomniana cała zupełnie „nie uchodzi”.

Wincenty Witos był politykiem i meżem stanu, księży z Wierchoławic wyprawdzali książki czytane namietnie w świetle lampy naftowej. Życie Witosia opisane we „Wspomnieniach” jest wielkim obrazem wychowania z opłotków w prawo jeszcze naciężyznianej. Witos należał do chłopów i był im wierny w najrudniejszych chwilach swojego życia i Polski. Jest stary i szchorowany człowiek odrzuka okuku sy Niemców, Witosowe „nie” decydowało blyskawicznie do wszystkich-bolskich

malenie jednego z epizodów artystycznej przeszłości Zakopanego.

Mało kto dziś pamięta, iż siedemdziesiąt pięć lat temu, a dokładnie 15 marca 1929 roku, powołano do życia Towarzystwo pod nazwą „Sztuka Podhalańska”. Było ono dziełem grupy artystów i działaczy kulturalnych, zamieszkałych tu tylko czasowo, przebywających w Zakopanem. Głównym celem tego Towarzystwa, stawianym przez jego twórców, było popieranie twórczości plastycznej oraz wplywanie na rozwój i podniesienie poziomu artystycznego podhalańskiej sztuki lokalnej. I, jak się później okazało, zadania te realizować przez zrzegz podhalańską” były najwybitniejsi artyści polscy początków naszego stulecia, którym przyszło żyć i tworzyć pod Tatrami. Długoż wszak pożył wybitny Józef Gwalsbarta Pawłowski, badacza literatury polskiej i właściciela legendarnej już



...stępnia, jakim się posługował — to pla, siedział i nie. Pierwsze rzeźby to ciastne sekiery z dużych, nawet parametrycznych kłobów, proste w formie, nieopracowane. Pierwszą pracą wykonał „Amerski” już z szermistrzowską dokładnością, odzwierca z pomocą, najmniejszy detal, postępując się głównie nitami i dutek.

Później rzeźba staje się pasją jego życia. Skąd wzięły te zainteresowania? Nie wie — w rodzinie nie było takiej tradycji. Prace swe wykonuje w drewnie lipowym i wierzbowym, o które coraz trudniej. Najchętniej kwiaty, koraliki, perły, sreko i ekspresji. Rzeźbą i plaskorzeźbą w drewnie, później i malarstwem na szkło, oddaje klimat sztuki ludowej Szczawiny. Jej prostotę i piękno.

Po raz pierwszy wystawił swe prace z okazji 100-lecia Polskiej Turystyki i 80-lecia Piętnięskiego Oddziału PTTK w Szczawinie — uczestniczył w konkursie pt. „Rzeźba Piętnię”. Zdobyl pierwszą nagrodę. To go zadowolowało do czasu krępcy pracy. Konkurs ten był bardzo potrzebny: ujawnił, że piękny region piętnięski dysponuje licznym irodowiskiem twórców kwiaty, koraliki, perły, sreko i ekspresji, które interesują nas wzbogacającą naszą wiedzę o regionie, o jego artystach nieprofesjonalnych.

Ryszard Hamerski organizuje sobie spotkania pracownicze. Tworzy cztery zespoły. Bierze udział w licznych wy-

stawach i konkursach, zdobywa liczne wyróżnienia. Prezjuje swe prace m. in. podczas Telewizyjnego Turnaju Młus Szczawina — Wala, w konkursie Rzeźby Ludowej w Zakopanem, a jego zorganizowanym przez MOK i Muzeum Piętnięskie w ramach obchodów 20-lecia PRL w II i III konkursie wędrownie Rzeźby Ludowej i Karpat Polaków w Nowym Sączu. Uczestniczył w I i Pienięrze rzeźby monumentalnej i rzeźby sztuki ludowej podczas Festiwalu z Dniemem Polakim w Krynicy, a także w I Biennale Plastyki Amatorów i Krajów Nadbałtyckich w Szczecinie. Wykonał również rzeźbę dla panieta Jana Pawła II, Uczestniczył w szkole wyposażenia wnętrza Septila Centrum Zdrowia Dziecka w przedmiotów sztuki ludowej, które służyć będą do zabawy i rekreacji chorych dzieci. Kilka jego prac zakupiły do swych zbiorów muzea i osoby prywatne.

Był nagradzany i wyróżniany za całokształt pracy twórczej i osiągnięcia w upowszechnianiu kultury na terenie województwa nowosądeckiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych, społecznym opiekunem zarobkowych Oddziału Piętnięskiego PTTK, członkiem Związku Podhalan, Zastul-tono Działaczem kultury.

JOZEF WITKOWSKI  
Zdjęcie: HENRYK ZACHWIEJA

wał w okresie opuszczenia. Dodałoby dużo ludziom społecznym. O tym wszystkim należy pamiętać nawet dziś, chociaż jest to historia dość odległa. Nie można więc zarządzać na osobowości, która interesowała polityczną Europę.

Na przemierzeniu Witos nieczego się nie dorobił. Premierowiwo i altri ziemie. Uwiałam, że album „Wój z Wierchoławic” powinien mieć ceo przybliżenie przyswoić na miarę kleszeni człowieka wsi i miasta.

Za zgodą Wydawnictwa Literackiego w Krajowej Agencji Wydawniczej ukazały się „Bajki obołów” Stanisława Lema, które są lektura obowiązkowa w klasie szóstej szkoły podstawowej. Książeczka przeznaczone do uczenia w trzy miesiące przed zakończeniem roku szkolnego, a więc będzie ją można przeczytać i omówić na lekcjach języka polskiego. Jak w wielu wielu naciężyzni polonistów musieli z przyrzeczko

„Bajki obołów” nominat w rekradzie raje. Wzrostu jest 1,75 m.

Teraz do lektury Stanisława Lema można pójść. Uczniowie będą mogli się zapoznać na konkretnym przykładzie z zagadnieniami literatury fantastycznej. Podajmy, że literatura science fiction polska i światowa jest przez chłopców i dziewczęta w Nowym Targu i Zakopanem żywiwole pozyskiwana. Zapewne i w całym województwie.

„Pisma wybrane” Cypriana Kamila Norwida w opracowaniu Juliusza Witkowskiego, który się minęły na rynku księgarskim. W Nowym Targu sprzedaż trwała kilkanaście minut. Kompletów było sporo. Myślę dobrze o tym przekonanemu do wielkiej twórczości Norwida, który podobno pokole Tatrzy przyszedł do Zakopanego. Redaktor Kamulicki doczekał swojego sukcesu — jego Norwid ogarnia serce i wyobrażenie wszystkich Polaków. To jest ważny krok od awiania pomników w obecnej chwili.

PIOTR NOWAK

## Andrzej B. Krupnicki

# „Sztuka Podhalańska”

„Pod Jedlam”, a jego zastępcą grafika Władysława Małakowskiego. W tym samym czasie Związek Gnatowski buduje przy ulicy Kościeliskiej pierwszy dom w stylu góralskim według projektu Władysława Małakowskiego. W tym samym czasie przyszły następca „Peplia” i „Okna” „Zofiwka” „Pod Jedlam”, sanatorium doktora Hawranka, kaplica w Jaszczurówce, a na koniagmach Muzeum Tatrzalskiego. Był to efekt fascynacji Stanisława Witkiewicza budownictwem i sztuką ludową, w oparciu o którą zrzędoł co stworzenia stylu narodowego.

Jest sama styla — pisał jeszcze w roku 1892 Władysław Małakowski — aby otęczyć ułochi staromodnej kultury opieką, ocalić je od zgnisną, zarzęcenić wśród naciężyzni, chociażnie publikat miłot do tej



# Wielka Kultura

## LUCYNA KASZUBA

W Limanowej obchody czterdziestolecia PRL będą okazją do zaprezentowania dorobku kulturalnego regionu, zwracając również z jubileuszami zasłużonym osobom i pracownikom. Specjalne programy przygotowują „L. m. Nowianin” — znany regionalny zespół, który już od piętnastu lat promuje folklor Ziemi Limanowskiej oraz o wiele starsza bo sześćdziesięciolatnia orkiestra dęta „Echo Podhala” działająca przy Brnie CPN. Wobec wieloletniego obchodu będzie miejscowa Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia, która otrzyma imię Grażyny Bacewicz. Miejski Bibliotek Publiczna zaprezentuje najcenniejsze zbiory książkowe na wystawie zatytułowanej „Dorobek wydawnictwa PRL” a dla miłośników sztuki filmowej w Limanowskim kinie odbędzie się przegląd „Film polski w czterdziestolecie”.

W Limanowej jest wiele artystów-kamionów oraz wiele grup fotografików. Wśród tych ostatnich Józef Stanisławski, emerytowany nauczyciel LO należy do najbardziej zasłużonych. Jest wieloletnim działaczem kulturalnym, jednym z organizatorów Muzeum Ziemi Limanowskiej i zapalonym dokumentalistą, który w fotografii utrwał zwrócić piękno najbliższych okolic, jak i ważnych wydarzeń. Miał już kilka wystaw, a obecnie przygotowuje wielką ekspozycję swoich prac, która stanie się jednym z ważniejszych punktów programu obchodów czterdziestolecia w Limanowej.

W ostatnim okresie limanowski Dom imienia Janka Krasińskiego jest wspaniałą wielą imprez. Odbędzie tutaj koncert laureatów i zdobywców wojewódzkiego Konkursu Recytatorów, w którym zwyciężyli Stanisławski i Białak, uczeń Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. Z monodramem „Nowy Rok”, opartym na utworze „Emigrantów” Stanisława Mroczka wystąpi Józef Michałek z Nowego Sącza, a uczniowie miejscowej szkoły muzycznej przygotowali koncert muzyki poważnej.

9 kwietnia Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na występ kabaretu „Edyta” z Markiem Grzechutą i Stanisławem Tymem (godzina 18 i 20), 10 kwietnia — tarnowski teatr imienia Ludwika Sokolskiego wystawi w dwóch spektaklach „Fikanka” Augusta Strindberga (godzina 15:30 i 18), a 11 kwietnia — dla najmłodszej widowni tarnowski artysty zaprezentują bajkę „Uwielbiona, szewczyk i psy” (godzina 11 i 13:30).

● W Sadeckiej Gaięcej Fotografii do końca kwietnia można oglądać interesującą wystawę „Wzrostu sztuki i sztuki wzrostu”. Uważano nie tylko działalność polityczną wybitnego mego stanu, koncentrując się przede wszystkim na okresie 1939-1945, zamkniętym kalendarzowo w Głębokim lecu w równym stopniu i jest fotograficzną kroniką losów polskich żołnierzy zaciężnych przez wojnę w odległe zakątki świata.

● Rok 1939 otwiera okres tułaczki artysty Władysława, tworzenie się oddziałów w Frontach, droga do Wielkiej Brytanii, obozy wojskowe w Sakscei — to zaledwie wstęp do kilkunastu letniej gębnej wojennej, która kształtowała waleczny zaręczony na płaszcach Afryki, jak i w krajach Bliskiego Wschodu.

Dokumentalne zdjęcia ukazują historię polskiego wojska w różnych aspektach i ważnych momentach historii sztuki wojennej, formowanie się polskich jednostek i Związku Radzieckiego, powstanie szpitali Brygady Strzelców Karpackich, fotografie przedstawiające polskich marynarzy i pilotów, którzy sadowili się w czasie bitwy o Anglie, wiozawszy niezwykle cennym ujęciem ukazującym Władysława Sikorskiego i ówczesnych królów stanu, przetransportować wojsk alianckich. Podpisanie paktu polsko-radzieckiego przez Sikorskiego i Stalina, spotkanie z prezydentem Franklinem Rooseveltem czy królem Jerzym VI — to tylko niektóre z przedstawionych tu wydarzeń. Unikniono niebezpieczeństwa przedstawiania Sikorskiego jako monumentalnego oficjalnego postaci, która przeszła do legendy. Nawet na fotografiach ukazujących go w pełnych powagi momentach pozostałe bezstronnie i blisko.

Wszystkie prezentowane na wystawie fotografie pochodzą ze zbiorów Muzeum Historii Fotografii; przed trzema laty były udostępnione krakowskiej publiczności w czasie wystawy zorganizowanej przez muzeum oraz Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne z okazji setnej rocznicy urodzin Władysława Sikorskiego.

● Nowosadecki Klub MPiK przygotował na kwiecień kilka interesujących imprez. Z okazji Dni Przyjęcia Polsko-Radzieckiej w kwietniu o godzinie 17 odbędzie się prelekcja ilustrowana przez artystów „Leningrad — miasto niewyżycie”, którą wygłosi Aleksander Majewski z Krakowa. 16 kwietnia (godzina 17) — aktor Starego Teatru, Kazimierz

Barbawice, laureat ogólnopolskiego Festiwalu Teatrowo-Jużnego Akora, wstąpi z monodramem „Lichwiarz i sąsiad” opartym na tekście opowiadania Fiodora Dostojewskiego.

Kilka dni wcześniej, 13 kwietnia (godzina 17) w recztorze poezji, będzie interpretacja „Kwiaty polskie” Tuiwina aktorka filmowa i teatralna, Dorota Pomykał, a 30 kwietnia (godzina 16:30) — artystki F. Harmoni Krakowskiej, oraz czesto gościnnie z Sąca Teatru Walek, wystąpią w wieczorze poetycko-muzycznym.

Do połowy miesiąca w klubie można oglądać oryginalną grafikę młodego artysty z Austrii, Herberta Schueflera, absolwenta wydziału filozofii i Akademii Sztuki Pięknych w Wiedniu.

● Zakopiański Klub MPiK poświęcił kwietniowy program tematowi i ludziom bliskim Zakopanemu. Odbędzie się spotkanie ze znanymi artystami malarstwa Władkiem Brzeskim, jednym z twórców polskiego malarstwa abstrakcyjnego i profesorem PWSSP w Poznaniu, który od lat stale związany jest z Zakopanem.

18 kwietnia — prelekcję o Mariuszu Zaruskim poprowadzi autor książki „Zakopiański szlakami Mariusza Zaruskiego”, dr Maciej Pankwart.

25 i 27 kwietnia odbędzie się spotkanie z cyklu „Zakopiański kontrwzrost”. Pierwsze, którego gospodarzem będzie doc. dr Ryszard Talewski, zostanie poświęcone czterdziestolecie miejscowej służby zdrowia, drugie — prowadzone przez dyrektora tarnowskiego teatru śmiecia Ludwika Sokolskiego, Szymona Smawalskiego, poruczy sprawę teatru w Zakopanem. W oba spotkania wesną także udział specjalni — przedstawiciele służby zdrowia oraz działacze i twórcy kultury.

Początek wszystkich imprez przewidziano na godzinie 18:30.

● W przyloty roku przypada stulecie urodzin Witkacego. Z tej okazji Teatr imienia Heleny Modrzejewskiej pragnie wystawić jedną ze sztuk pisarza i artysty tak mocno związanego z Zakopanem. Będzie to „Szalona lokomotywa” lub „W małym dworcu”. Ta ostatnia przed laty właśnie w Zakopanem była po raz pierwszy prezentowana, również w wykonaniu amatorów.

● Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Nowym Sączu, do końca kwietnia przyjmie kandydatów do szkół, do których I stopnia mogą zgłaszać się i dwojcie w wieku: od 7 do 11 roku życia oraz — od 12 do 21 roku życia. Kandydaci powinni w czasie wpatnych prześliznąć wykazać swoje udziolenia muzyczne.

Ważne informacje są dostępne w kolumnie.

Szkola II stopnia przyjmuje kandydów, którzy mają już za sobą przygotowanie muzyczne. Do 15 kwietnia włącznie kandydaci do danego kształcenia w grze na instrumentach dętych i kontrabasie, 4 lata — dla zainteresowanych grą na wiodłaczki i akordeonie oraz 6 lat dla kandydatów do klas skrzypiec i fortepianu. Wyjątkowo udzioleni — mogą zostać przyjęci bez spełnienia warunków przytoczonych powyższymi w wydziale wokalny, instrumentów dętych i kontrabasu. Nauka w szkole II stopnia trwa od 4 do 6 godzin tygodniowo, rozpoczyna się w niej nauki nie powinni mieć mniej niż 12 lat.

Komisja konsultacyjno-informacyjna do końca miesiąca udzieli porad i informacji oraz dokonuje przesłuchań w kładzie środę, w godzinach od 17:30 do 17:45, w lokalu nr 1 PSM, ulica św. Duchy 12. W tym samym terminie — do 30 kwietnia, przyjmowane są w sekretariacie kandydaci do szkół. Do podania nam należy dołączyć świadectwo ze szkoły, do której uczęszcza kandydat, świadectwo lekarskie i wniepony kwerendy lekarskie. Wniosek można so stracić w sekretariacie PSM. Ezaminy wstępne do szkół i stopnia odbędzie się w dniach 24-25 maja, a do klas II stopnia — 4 i 5 czerwca.

Bilansowy informacja można zasięgnąć w PSM Nowym Sączu, numer telefonu: 203-33.

W tym samym okresie prowadzi nabór kandydatów filia PSM w Kryniczy; komisja konsultacyjna przyjmuje w każdy poniedziałek, w godzinach od 16 do 17:30. Numer telefonu: 29-23.

● Jak informuje Jerzy Paszkowicz, dziesięcioletni zespół regionalny „Groniki” działa w Kamienicy już od trzydziestu lat. Jego twórczynią była nauczycielka, kierowniczka świetlicy Jednoczesność, prowadząca zespół „Goro”, Ryszarda Rainfurta „Groniki” konkurującymi z „Majm Podhalem” opiekując się do dzisiaj. Zespół propagujący porzeczski folklor brał udział w wielu przeglądach, festiwalach i imprezach, występował w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Tarnowie. W 1966 roku otrzymał białoróżną Odznakę Tysiąclecia. Na II i VI Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej i Harcerskiej w Kielcach zdobył Srebrną i Brązową Jodkę.

26 maja zespół będzie obchodził jubileusz czterdziestolecia, na który zaprasza wszystkich miłośników folkloru gorzańskiego i swych dawnych członków. Spotkanie odbędzie się w pięknej szkole w Kamienicy.

## W Głębokim kultury

# Wielka Kultura

szewskiej, choć skromnej sztuki, a w uczęszcza w swoje ręce, rozumując ją i ucieleśniając w pozostających jak gromy do detektu spektakli i koncertów. Być może to właśnie przesłanie autora Budownictwa ludowego na Podhalu zainspirował twórców sztuki Towarzystwa „Sztuka Podhalańska”, którzy do celów jego omiailenia zaliczyli w tym dokumentem roztaczanie opieki nad zabawkami sztuki na Podhalu i utrzymanie gościnności Zakopanem i jego okolicach. O ile jednak Witkiewicz rozwijał swoją działalność głównie na polu projektowania ob kłach architektonicznych: domów, willi, pawilonów w kapić (choć również mebli i sprzętów), w umiłowany przez siebie sztuki góralskiej, to członkowie „Sztuki Podhalańskiej” ograniczali swoją twórczość do malarstwa, rzeźby, grafiki i sztuki użytkowej.

była otwarta z lutego 1982 roku w Zakopanem wystawa malarstwa i rzeźby, zorganizowana w sali wystawowej w budynku „Bazaru Polskiego” przy Krupówkach (tu, gdzie jest siedziba galeria BWA), która Władysław Wojechowski, dyrektor Kuchni, przekazał Sekcji Piętnicy Towarzystwa. Do uczestników tego pokazu należeli między innymi Stanisław Witkiewicz, Stanisław Wyspiański, Władysław Hoffman, Zbigniew Proszowski, Władysław Jarocki, Jan Telaga, Władysław Szwed, Włodzisław Wojechowski i Stanisław Galek.

Szczegółowe miejsca nie pozwala nam przedstawić wielu innych przedsięwzięć podejmowanych przez „Sztukę Polską” w ciągu siedmiu lat jej istnienia, a więc do 1986 roku jej artysty i kreacjonaliści w Zawalowy Związek Polskich Piastyków Podhalańskich pierwszą w Polsce zawodową organizację ludzi sztuki.

A teraz mamy Stowarzyszenie „Sztuka Podhalańska”. Nie należy jej jednak utożsamiać — pomimo podobieństwa nazwy — z tami, dawniejszym Towarzystwem. Utworzone zostało w celu w zupełności innych warunkach społeczno-politycz-

nych i przez innych ludzi. Nieco innego też stawia sobie cele. W rozdzielnie II statusu, zatytułowanym „Cele i środki działania”, czytamy: Celem Stowarzyszenia jest: 1. zapewnienie artystom profesjonalnym i amatorom sztuk pięknych oraz ludziom nauki związanym z upowszechnieniem sztuki możliwości nawiązania kontaktów z kulturalnymi i artystycznymi środowiskami społeczeństwa w Polsce Ludowej oraz zapewnienie warunków sprzyjających rozwijaniu ich twórczości; 2. promowanie świadomości na rzecz kształtowania zaangażowanych, ideowych i obywatelskich postaw swoich członków oraz innych artystów związanych z upowszechnianiem sztuki; 3. umożliwienie stałego kontaktu między twórcami, działaczami i środowiskami. Tytuł „Stuk” Alicji jego twórcy, przyjmując dawną nazwę „Sztuka Podhalańska” da swojego Stowarzyszenia — chcieli podkreślić zwiazki łączące dzień dzisiejszy z tradycją kulturalną Podhala i innych części kraj naszego województwa. A to, na ile udało im się zrealizować stawiane przed Stowarzyszeniem zadania, zależy już tylko od nich samych.

W całej Europie od wielu już lat kwiecień jest miesiącem międzynarodowej solidarności między żołnierzami i oficerami byłych państw hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W Polsce jest także kwiecień Miesiącem Pamięci Narodowej. Ten w roku bieżącym będzie miał szczególny charakter. Po trzydziestu trzech latach od zakończenia wojny polsko-ukraińskiej walczyli żołnierze Armii Polskiej Ludowej. Warto także wspomnieć o innej ważnej dacie — 39 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Wielką cenę zapłacił naród polski. Ponad 6 milionów obywateli polskich zginęło lub zostało zamordowanych w czasie wojny i hitlerowskiej okupacji. Po trzydziestu trzech latach od zakończenia wojny bronii — kontynuowaliśmy walkę. Prowadzili ją regularnie oddziały polskie na wszystkich frontach drugiej wojny światowej, rozwijała się ona w działaniach partyzanckich na terenie okupowanego kraju oraz wielu podziemnych przez faszystów państw europejskich.

W Miesiącu Pamięci Narodowej — jak co roku — przypominamy czynny tych, którzy zginęli i bronią w rękach, socialist restrykcjami i zamordowani przez najeźdźcę. Wspominamy mężów na polu bitwy żołnierzy Westerplatte, Helu, Karkowa, Kutna, bohaterstwo obrońców Warszawy, odwagę uczestników walk pod Narwiem, Tobrukiem, Falaise, Chalon, Breton, Monte Cassino. Anonim bitwy powietrznej o Anglię, walk morskich na Atlantyku, gdzie męstwo żołnierza polskiego budziło podziw i szacunek innych narodów.

## o spomnieniu o Stanisławie o Szczepanku

Był synem kolejarza z Bożowei, a uptonym urodził w 1920 r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gdy wybuchła II wojna światowa, jako lekarz Baonu II Brygady Artykierów w Jeleniej Górze dołączył do 105 Brygady w bojach pod Bochnią, Tarnowem, Bełżem, Ropczycami aż do Tarnopola, przekroczył granicę polsko-węgierską w Worochnie, a potem młotł pomoc lekarską w obozach internowanych — między innymi w Mikolku i Egerze.

Potem wpisał w swój życiorys typowa drogę żołnierza tułacza: Jugosławia — Grecja — Turcja — Syria (gdzie wstąpił do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich) i dalej Palestyna — Tobruk — (był tam ciekaw kontynuowany, awansował do stopnia podporucznika). El Gazala — Fort Meehalia — Egipt — Irak (w szeregach II Dywizji Strzelców Włoskich 2 Korpusu Polskiego) — Italia: Sangro — Monte Cassino — Ankona — Imola — Bolonia. Za postawę podczas wojny odznaczono go dwukrotnie Krzyżem Walecznych, a także Krzyżem Monte Cassino, Brytyjskim Medalem Wojskowym, Gwiazdą Afryki i Gwiazdą Italii.

W roku 1947 wrócił do kraju, do Grybowa, by oddać pracę przez 36 lat ofiarując służbę miejscowej ludności. Systematycznie podnosił swe kwalifikacje zawodowe, między innymi uzyskał specjalizację II stopnia z medycyny ogólnej. Przez wiele lat kierował miejscową Przychodnią Rejonową.

Rozwiniął też ożywioną działalność społeczną, szczególnie w dziedzinie zwiastwa alkooholizmu, oraz propagował honorowe krwiodawstwo. Był działaczem związkowym, prezesał miejscowym oddziałem PCK i ZWZD.

Za działalność zawodową i społeczną wyróżniono go wysokimi odznaczeniami państwowymi, regionalnymi, resortowymi — między innymi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł nagle 31 marca 1983 r., pozostawiając wdzięczną pamięć pacjentów i współpracowników nie tylko w Grybowie, bo jego ostatki spoczęły szeroko i poza granicami tego miasta.

DYREKCA I PRACOWNICY  
ZESPOLU OPIEKI ZDROWOTNEJ  
W KRZYŹCU

Wspominamy miejsca krwawych bitew oddziałów partyzanckich na polskiej ziemi, zwłaszcza Zamkowe, Łask, Łopuszki, Lipki, Jankowice, Puszcze Solińska oraz tysiące akcji bojowych na terenie wsi i miast całego kraju. Niewycięsli sily podziemny kraj oporu w znacznym stopniu przetrwały, a ich przywódcom udało się wycofać i okupanta i jego oddziały dezorganizować linie zaopatrzeniowe wiodące na front wschodni.

Największy wkład w wyzwolenie kraju oraz w ustalenie zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami wniósł wszakże powstała na radzieckiej ziemi Ludowe Wojsko Polskie. Bitwa pod Lenino, wyzwolenie Warszawy, przełamanie Wału Pomorskiego, wyjście nad Baltyk, zdobycie Gdyni, Kolobrzewa i na zaważe przesyła do obłąnnych tradycji stracił polskiego, Należa również do nich walki nad Odrą i Nysą, boje o Budziszyn i Mielenik koło czeskiej Pragi oraz zwycięże dojeżdża do Łaby.

Polscy żołnierze jako jedyni w kraju swych towarzyszy broni i Armii Radzieckiej dostąpili szacunku uczestnictwa w zdobyciu Berlina. Flaga biało-czerwona zapołatała zwycięsko — obok czerwonej — na gruzach zdobytej stolicy III Rzeszy.

Przypominamy, że w końcowym okresie wojny w smagnięciach i hitleryzmem brało udział 600 tysięcy polskich żołnierzy. Po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Anglii. Polska jako czwarty kraj w historii wniósł największy wkład w rozegranie niemieckiego agresora.

Na polskiej ziemi znajduje się około 20 tysięcy miejsc święconych krwią patriotów, w tym blisko

5 tysięcy miejsc upamiętnionych czynami obrońców polskiego żołnierza i partyzanta. Są one obecne epicką przez zakłady przy szkoly, kombatanów, wojsko i młodzież. Poza granicami Polski w 49 krajach Europy Azji i Afryki rozliczamy jest blisko 1700 miejsc walk i grobów polskich bohaterów walczących z Niemcami, one też znajdują się pod opieką, Szacunek, jakim nasz społeczeństwo ówczesne miejsca zaplansane w historii drugiej wojny światowej krwila i męczęństwem swych najłepszych synów, pamięć o tych, którzy w chwilach największej prochy na pierwszy szeregach świadczą, że ich ofiara nie posła na marne. A postacie żołnierzy-bohaterów którzy za Ojczyznę oddali to mieliby najcenniejszą — własne życie — są dziś wreczami patriotyzmu — oddania dla Polski.

W kwietniu oddajemy też hołd bohaterom szacunkiem Armii Radzieckiej, którzy wyzwolili nasz kraj spod faszystowskiej okupacji. Polska ziemia kryje prochy ponad 600 tysięcy czerwonoarmistów poległych w walkach o oswobodzenie naszych miast, wsi i osiedli.

Naród polski nigdy nie zapomni imion i zasług uczestników walk z hitlerowskim najeźdźcą. Dbać o to, by pokolenia urodzone już po wojnie rozumiały, że i im także przyspada honor i trud wypełnienia testamentu poległych — to przesłanie i obowiązek dla dorosłych. I o tym powinniśmy wszyscy pamiętać stale, a zwłaszcza w Miesiącu Pamięci Narodowej.

ANTONI SZYBIS

# Są te wielkie Katastrofa pamięć

W maju 1983 roku delegaci Komitetu Miejskiego ZBoWiD złożyli na ręce wiceprezydenta miasta, Krzysztofa Tułowiec, materiał w sprawie modyfikacji Cmentarza-Mauzoleum przedwojennych. Zawierał on imienne spisy ofiar terrorku hitlerowskiego, których prochy spoczyły we wspólnych mogiłach na Starym Cmentarzu; do pisma dołączono również listę i sugestie, jak należy postąpić w realizowaniu przedstawianych propozycji.

Był to listnik kilkumiesięcznej pracy grupy ludzi, którzy wbrew wspaniałemu i uwspornionej początkiem ur. Komisi o Spraw Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa przy MK ZBoWiD, w której skład wchodził przewodniczący Aleksander Zajac, członkowie: Alfred Benas, Józef Bieleń, Franciszek Grodowski, Hieronim Kruczek, Robert Kurdziel, Stanisław Postawa, Antoni Silek, Edmund Skąba, Mieczysław Smolek i Władysław Ziemia.

Praca Komisji nie była łatwa. Brak dokumentacji, która okupant stramocnił, brak danych o przetrwałych, niecierpieliś w relacjach udotopnionych z Archiwum — powzięnie udu trudności identyfikacji nazwisk. Również związane z ta tematyką wydatnie, broszury, artykuły, dokumentacje opisowe i notatki oboiste nie zawsze zawierały zgodne informacje.

Dziś ponoca okazały się piśmienne i ustne relacje około 90 respondentów,

dotarzone Komisji w wyniku „Apelu” KM ZBoWiD drukowanego między innymi w „Dunajcu”. Wszystkim, którzy odpowiedzeli na „Apel”, gorąco dziękujemy. Zdarzyło sobie nawet, że spisy imienne — mimo skrupulatności w sprawowaniu — nadal zawierały luki, np. o użyczenie złomu metalu, który był w posiadaniu, Dyraktorem i załogom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie: ich czyn społeczny umożliwił przejście do stadium realizacji projektu.

Prace Komisji nie skończyła się w wystąpieniu do Urzędu Miasta. W miarę swoich możliwości czyniła ona różne starania, np. o użyczenie złomu metalu, który był w posiadaniu, Dyraktorem i załogom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie: ich czyn społeczny umożliwił przejście do stadium realizacji projektu. Celem było też to materiału. Dyraktorem i załogom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie: ich czyn społeczny umożliwił przejście do stadium realizacji projektu. Celem było też to materiału. Dyraktorem i załogom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie: ich czyn społeczny umożliwił przejście do stadium realizacji projektu.

wiceprezydent miasta oraz z kierownikiem Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki, Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu, Ryszardem Filipakiem.

W obecnej chwili odweły tablic z brązu są wykonywane w Fabryce Mistrzów Wiertniczych i Górniczych „GLINIK” w Gorlicach, mamy również zapewnienie pomocy przez miastowe i miejskie tablice ze strony Zakładu Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu.

Zakończenie wszystkich prac i oddanie Miasta i uprządkowanego Cmentarza-Mauzoleum przewidziane na 22 lipca br. choć Komisja liczy się z możliwością przesunięcia tego terminu z przyczyn technologicznych, jednak nie później niż do jesieni br.

Równocześnie informujemy, że prowadzone są także przygotowania do odnowienia Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Propozycje w tej sprawie zostały już zamierzone przed wiceprezydentem miasta. Zarząd Urzędu Miejskiego zapewnił również wymianę płyt nagrobkowej, a pracownicy FMWiG „Glinik” zobowiązali się w czynnie społecznym wykonać odweły z brązu.

LEOPOLD LACHOWSKI,  
ALEKSANDER ZAJAC,  
HIERONIM POSTAWA

# Kombatan i młodzież

znajdującym się na cmentarzu w Kroczynie, w tym też mogiła żołnierzy 1914 roku — opiekują się uczniowie tamtejszej szkoły podstawowej i pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kroczynie. W dni świąt narodowych, w rocznicę bitew i potyczek partyzanckich, w rocznicę masowych egzekucji — we wszystkich tych miejscach zakłócają świąt, piana znicze, stają honorowe warty.

Opieka nad miejscami pamięci jest jedną z wielu form działania Komisji Promocji i Współpracy z Młodzieżą szaczonego Kola ZBoWiD. Prezentacja-kombatan: Kazimierz Backowski, Józef Janka, Andrzej Makowski, Stanisław Nowak, Marian Siedla, Stanisław Zachwieja i Jan Zieliński spotykają się z uczniami tutejszych szkół i z młodzieżą przebywającą tutaj na kolonjach i obozach. Mówią o żołnierskim trudzie i żołnierskiej grzywnie, o męczęństwie Polaków, o hitlerowskim faszyzmie i obozach koncentracyjnych, mówią o walce za niepodległość i demokrację, o nowym budowie i demokratyczny kształt. Przedstawiają dorobek ludowej Ojczyzny,

Spotkania prowadzone są i w internecie, co wiąże się z wypracowaniem przez uczniów i fotografiami.

W szkołach działają Kola Przyjaciół ZBoWiD-u, będące znakomitą formą zapoznania młodzieży z historią kombatan z najbliższymi pokoleniem. Kolom tym przewodniczą — w szkołach szaczeni: Andrzej Węglarz i Kazimierz Wierelich, zaś w szkołach Kroczynie: Radosław Krawczyk i Katarzyna Cepuch. Kola inspirowa działania uczniowskie służące wykonywaniu tradycji narodowej i sprawnemu opiece nad pomnikami polskiej historii.

Jest już kwiecień 1984 roku, Miesiącu Pamięci Narodowej. Rok Jubileuszowy 40-lecia naszej ludowej Ojczyzny. Szaczeni młodzież i szaczeni kombatanali swych te wydarzenia w kalendarz swych działań. Jest to przedmiot znakomita okazała do organizowania interesujących spotkań, imprez, rajdów szlakami tych, którzy za Polskę walczeli. Uczennicy ich walk i poświęcenia pokojowej działalności dla Ojczyzny.

ELŻBIETA GLINKA

## Ze sportu szkolnego

W SP-19 w Nowym Sączu odbyły się wojewódzkie mistrzostwa w mini-siatkowej dziewcząt. Podczas otwarcia zawodów zbrani usłali minuta czasu pamięć zmarłego niedawno inspektora szkolnego Stanisława Świerczkiego.

W dwójkach dziewcząt zwyciężyła Anieszka Becarska i Ewa Chrupiek (SP-19), przed drugą ZSG z Bobowej i SP-19 II. W trójkach zwyciężyły: Justyna Jawor, Zuzanna Dąbrowska i Dominika Kurzeja (ZSC St. Sącz), przed SP-2. N. Targ i SP-18. Sącz.

W ramach nowościnek sportakcji dla młodzieży szkolnej zwyciężyli

rozrywką uczniowie ligi siatkarskiej. W konkurencji szkół podstawaowych wśród chłopców zwyciężyła SP-8 (Golebi Wielkopolski), przed SP-7 (Tadeusz Cienarowski), SP-19 (Franciszek Kubuszek), SP-4 (Andrzej Stefaniewicz) i SP-9 (Tadeusz Dobecki). Ligę dziewcząt szkół średnich wygrała I LO (Barbara Kęgula), przed ZSGastr. (Barbara Liber), ZSEkon. (Alina Mężyk) i I LO (Teresa Makowiecka).

W finale wojewódzkich mistrzostw szkół średnich w siatkówce zwyciężyła dziewczęta z ZSEkon. (Alina Mężyk), przed LO Bobowa (Jan Wojtas),

U progu nowego sezonu letowego odbyło się walne zebranie członków Oddziału Związku Hodowców Golebi Pocztowych w Nowym Sączu. Przymiennie wzięli 1983 roku — ponownie dla oddziału: aż 15 jego członków zgłosiło się na licie 300 najelastyczniejszych hodowców w kraju i 9 — na licie 23 najelastyczniejszych w Okręgu. Jeśli uwzględni się, że Okręg skupia 8 Oddziałów zrzeszających 750 ludzi — sukces nowościnek jest niewątpliwy. Hodowcy nowościnek brali też udział w okręgowej wystawie gołębi pocztowych, zajmując szereg znakomitych miejsc, uzyskali również 4 nagrody na wystawie ogólnopolskiej.

Cieszą fakt wzrostu szeregowości Oddziału w roku ubiegłym przybyło aż 27 nowych członków i obecnie Golebiści liczy 136 hodowców.

Na zebraniu uchwalono plan lotów na cały sezon 1984 roku. Będzie tych lotów 12, o łącznej długości ponad 5

## Przed lotami

tyś kilometrów, w tym najdalsze za Świnoujście — 650-kilometry. Już 29 kwietnia odbędzie się pierwszy z dwóch lotów próbnych — z Brzeska za pierwszy konkursowy, z Ciepłochowa (178 km) — 6 maja.

Od sierpnia rozegrane będą także loty gołębi młodych, tegorocznych — 4 czwicieńca i 4 konkursowe; najdłuższy na trasie ponad 300-kilometry, z Ostrowa Wielkopolskiego.

W roku bieżącym po raz pierwszy odbędzie się biuletyniowość o Puchar Prezydenta miasta Nowy Sącz. Obiemie one z 3 najdłuższe loty, ponad 550-kilometry: z Gorzowa Wlkp., Wodzisławia, Szawonia i Świnoujścia. Puchar otrzyma ten hodowca, którego gołębie uzyskają w tych trzech lotach najlepsze wyniki.

## KRÓTKO

● Złoto młodych "Szarotek". Noworoczne Podbale zwyciężyły w finałowym turnieju jockeyja na lodzie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W punktacji szkół i miejsce zajęła Szkoła Sportów Zimowych nr 1 z Nowego Targu. W szeregu "gwiazd" znalazł się Robert Furca.

● Juniołki wzięły MKS Bełskid N. Sącz wygrały Zimowy Puchar w piłce ręcznej w Krakowie, wyprzedzając MKS Krakus i LZS Nawrojawca.

● 2 godziny nauki jazdy na nartach w Zakopanem u instruktorów Dawidka, Dukierskiego i Lisowskiego kosztowały w minimum sześćdziesiąt zł. Zjazd z Kasprowego z innymi instruktorami 300 zł plus 120 zł za bilet kolejowy na szczyt. Drogo czy tanio?

● Spadochroniarze nowotarskiego Aeroklubu uzyskali w lokacie w X zimowych Zawodach Spadochroniarstwa w Jeleniej Górze. Do zwycięzcy "Ikarów" należeli J. Kukawski i W. Myjak.

● W Sekowej odbyły się grmnie zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej. Wśród kobiet zwyciężyła Urszula Kukula, przed Barbarą Wasenk i Janiną Podstolową (wszystkie LZS Sęlowa). Wśród mężczyzn bezkonkurencyjny okazał się Aleksander Gucwa, wyprzedzając Zygmunta Markowicza i Ludwikę Podstolową (wszystcy LZS Sęlowa).

● Technikum Budowlane i Budownictwa Regionalnego w Zakopanem liczy 106 lat. Szkoła ta należy do najbardziej upostrowionych w kraju. Jej wychowankami byli: Stanisław Maruszak, Bronisław Czech, siostry Malerzyczyńska, Stanisław Bobak, za miesiąc zdaje maturę czolowy słonecznik Bogdan Zieliński. Nauczyciele organizują aktywnie wyścigi narciarskie. Ucz-

ZSR N. Targ (Piotr Pagan). Wśród chłopców zwyciężył ZSEkon. (Władysław Mężyk), przed ZSEL-Mech. (Maria Taborska), ZSR N. Targ (Tytus Iwanski), LO Grybów (Antoni Czaprak). Zwycięcy wystąpią w mistrzostwach makrookręgu.

W Rabce zwyciężył się wojewódzki turniej halowy piłki nożnej. Wśród klas w zwyciężyła SP-18 N. Sącz (Aleksander Kalanur), przed SP-2 Rabka (Aleksander Kalanur) i ZSC Bobowa (Wiesław Taraszk). W grupie klas VI, SP-18 N. Sącz (Zygmunt Oleksy) pokonała SP Muszyna (Adam Marur) i SP-2 Rabka (A. Rusiecki). Najlepszymi zawodnikami turnieju uznano bramkarzy — Rafała Nowaczyka, Marka Krzemienia. Najwięcej bramek strzelił i Lucjan Talar i Janusz Woźniak. Najwyższymi sędziąms pikarzem wybrano Piotra Zwierzyckiego.

## Przed lotami

Nie tylko członkowie oddziału lotów znaczą uwagę hodowców. Sprawa palacza staję się zdołbyce opo do samochoda, którym pędzi się wozem na loty, są również kłopoty z uzyskaniem dostatecznej ilości benzyny. Podjęto uchwały w sprawie zbudowania niezbędnej przychodni do kabiny oraz kinolek wystawowych, a także rozważa się staran o uzyskanie dla Oddziału kinolek i placu, niezbędnego dla organizacji lotów.

Wardę podkierstli że cały budżet, jakim dysponuje Oddział, składa się wyłącznie ze składek członkowskich i tylko dzięki ofiarności i zaangażowaniu hodowców udało się przy szerepcielach funduszach pozyskać tak owocną działalność.

ELŻBIETA GLINKA

nia, kurs podstawowy dla sędziów jakościasta góskiego. Zgłoszenia przyjmuje klub Start (tel. 214-02).

● W zawodach w podnoszeniu ciężarów w N. Sączu zwyciężył LKS Jedność N. Sącz (seniorzy), przed Gblikim Igołcem. Podopieczni Gorlice i Juniorówi Jedności, Szczęście ustanowili 11 rekordów życiowych. Najwięcej punktów zdobyli: Sławomir Sławomir, Mieczysław Wojaś, Henryk Kniecik, Roman Kiryłow, Jacek Zaweraż, Józef Olszak, Andrzej Tokarczyk i Tadeusz Dekar. Wśród juniorów wyróżnił się: Stanisław Chilpa, Sławomir Kolat i Andrzej Turko.

● Na lodowisku COS w Krycku rozegrano wojewódzkie zawody w jeździe szybkiej na lodzie. Wśród dziewcząt na 300 m triumfowała Anieszka Chowaniec, przed Magdaleną Jaziello i Malgorzata Leszczak (wszystkie SP-3 z Krycku), 600 m wygrała też Chowaniec, przed Leszczak i Jaziello. Wśród chłopców zwyciężył Robert Furca, przed Pawłem Krazczykiem (oba SP-2 N. Targ) i Andrzejem Petrylą (SP-2 Krycku).

Na dystansie 600 m zwyciężył Krzysztof Niedziółka (SSZ N. Targ), przed Andrzejem Petrylą. W tym samym lodowisku u Pucharu MOS rywalizowali uczniowie krynickich szkół podstawowych. W pomezniejszych katechorych zwyciężyli: Aneta Pęk, Krystyna Pałak, Anieszka Chowaniec, Maciej Jabłoński, Marcin Kapera (wszystcy SP-3) i Andrzej Petryła (SP-2).

● W trzynie hotełowej, która wygrała mistrzostwa (do lat 20) mistrzostwa świata gr. B znalazł się nowotararskie: Ryszard Czubernek, Marian Guz, Kazimierz Jurek i Jacek Szpikowski.

● W Narciarskim Memorialu i Fischer w Zakopanem, w którym wygrał Ryszard Budz (Podhale), 5 km seniorów — Michalina Maciuszek (Wierchy), 5 km juniorów — Andrzej Janda (LKS Poroniec), 5 km juniorów młodszych — Wiesława Gaweł (Wierchy), 5 km juniorów młodszych (mecz 68) — Wojciech Stachon (AZS Zakopane).

## Niezlomni

Niedawno telewizyjnie obejrzały program z udziałem członków Zakopanckiego Klubu Wspinaczki, którzy 12 stycznia br. weszli na nie zdobyty nigdy zimą 8-tyściec szczyt w Himalajach — Manaslu (8163 m n.p.m.). Pocecy poprzedziły auby absolutnie rekordy w zimowej wspinaczce na Himalajach. Na czterdziestu 8-tyściec, istniejących na świecie, zdobyto w zimie dołychczas trzy. W tym dwa weszli (pierwsze) na Mount Everest w 1980 roku i na Manaslu przez szczyt Polaków. Dopiero potem zimowy sukces na Ewercie powtórzył Japończyk.

Uczestnikami wyprawy byli: Maciej Berbek, Marek Daniłak, Ryszard Gajewski, Lech Korzeniowski, Andrzej Machnik, Zbigniew Mlynarczyk, Andrzej Osika, Maciej Pawlikowski, Bogdan Pruskiak. Władcywymi sędzią i Stanisław Jaworski. Na sam szczyt Manaslu weszli Berbek i Gajewski.

Do kraju nie powrócił Stanisław Jaworski, realizator filmowy. Zainal na tzw. turni Messnera, urwała się boczna linia, do której był przywiązany powieszony. Na smialkiem groźbowiu zakłonił drewniany słonecznik. Obok spoczywała linia smialkiem, którzy zginęli w drodze na Manaslu: Niemcy, Japończyk, Jugosłowianin.

Wycieczki zakopianieści himalaistów kosztował 8 mln złotych; znaczna część tych pieniędzy wypracowali oni sami. Do zimowego wejścia na Manaslu przygotowano 10 miesięcy starannie. O skal trudności niech świadczy fakt, że w czasie samego wchodzenia Berbek i Gajewskiego wiatr kłusał raz po raz na ziemię. Temperatura spadła do minus czterdziestu stopni. W czasie odmozości palców u nich i nóg. Zwycięzcy jednak wytrzymał i bari chłodu. Pomogła tu trudna szkoła Gopi. Osmiu członków wyprawy to słownicy górczy w Tatrach.

## XYZ

Krakowiec „Tempo” piórem Leżacka Rafalskiego zaprosilo wyściznykowników do sportowej zgdywaniki. Przedstawiono sylwetkę człowieka, którego — wzorem odwołanego na przedczesną emeryturę programu TV „XYZ” — imię i nazwisko należy odgadnąć.

A więc kto to jest? Uczeń zakopianieści Szkoły Kezara. Przez 4 lata był członkiem katechetycznej kadry narodowej. Biegał na dystansach: h od 1500 do 20 km, często z Chromikiem. Gdyby nie stracone podczas okupacji sily i młodzieńcze, był może wyściznykowiec z Zagłębia.

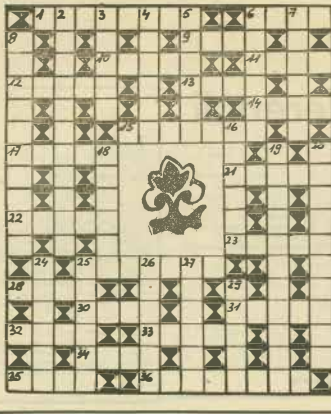
Nie botała telewizora, transmisijski sportowców słucha przez radio. Podczas gryzaków w Sarajewie bliźnił na hotełowych, przywiał start alpejski i Lusznacka. Sam przeciw moście biegał na nartach. Pora na odpowiedź: Sportowcem wyciępującym w rolę X jest jeden z najwybitniejszych artystów wojennego trzydziestolecia — Władysław Hasiorek. Ze stademonepoganił się na wyściznykowskim stadionie. Sport nauczył go jednak wytrzymałości organizacji czasu i punktualności. Wpół zasadę, że nie schodzi się z trasy przed metą. Gdy pod Sędziem swoim wstawił pomnik „Słoneczny rydwan”, najpierw trzeba było ułożyć kompozycję na wargu, a potem biegać na drugą stronę czołgu i sprowadzić na powrót. Białe kurki wykonał Hasiorek kilkanaście. Byłoby to bardzo trudne bez lekkoatletycznego przygotowania.

Kolumnę sportową redaguje JERZY LESNIAK





# KRZYŻÓWKA NR 15



**POZIOMO:** 1) jakiś ważny detal, 6) osobne naczynie do posawiania zupy, 9) zawzięłość, 10) flamastr, 11) pora roku, 12) kuzynka łosieja, 13) prelektacja, 14) sprzączka, 15) duża brzołka, 17) obcyżni i pelikan, 21) w orkiestrze jazzowej, 22) wydra morska, 23) niejedna w galarce, 25) ulwór muzyczno-wokalny do tekstów świeckich lub religijnych, 28) złóż jej życzenia 12 listopada, 30) miasto w Ukr. SRR nad Styrem, 31) namaszać nim maszyny, 32) rodzaj żwaczki chemicznej, 34) smekta, 35) wielkie sarneczki, 36) uszczerbek, 35) postępek, 36) aktor z tła scenicznego.

18) a Sarajewem, 19) trąbę, 20) zamontuje ci pralkę automatyczną, 24) kuzyn karpia, 25) brzech - inaczej, 26) stan w USA, 27) niejedna w Ciechocinku, 29) stolica Grecji.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do dnia 20 kwietnia br.

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 14

**POZIOMO:** 1) operetka, 6) chód, 9) Lech, 10) naród, 11) ościł, 12) zwiąd, 13) obój, 14) alka, 15) światek, 17) złoto, 21) floca, 22) wakat, 23) agora, 25) Francja, 28) wior, 30) atak, 31) kawka, 32) etan, 33) tupał, 34) cyna, 35) leise, 36) rysownik.

**PIONOWO:** 2) Poniatołowski, 3) rondo, 4) Tarnów, 5) Aldana, 6) chójak, 7) osemka, 8) Orzeszkowa, 16) emfaza, 18) orator, 19) Dostojewski, 20) Manganass, 24) pięćto, 25) Francje, 28) nektar, 27) jaspis, 29) aktyw.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 12, drogą losowania nagrody otrzymują: Janina Kasprawicz oraz Maria Linka-Knapczyk z Rakbi.

Gratulujemy!

**PIONOWO:** 2) barany tygodnik chętnie czytany przez kobiety, 3) animasz, 4) pokała butla na wino, 5) popularne obecnie imię dla chłopców, 6) gwar, 7) miasto wojewódzkie nad Łabuną, 8) organizacja produkcji, 16) był siedzibą PKWN,

## PRZETARGI

Dyrekcja Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEORGANIZACJONEGO zleci wykonanie prac remontowych zniszczonego przez pożar drewnianego kościoła w Bytomiu.

Informacji dot. zakresu oraz terminu robót udziela Dyrekcja Muzeum, telefon 81-34-91.

Oferty przyjmujmie się w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia w prasie. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

## OBWIESZCZENIA

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Wojewodzie Nowosądeckim jako II instancji z dnia 30 stycznia 1984 r. nr rej. SA.II-6120/785/83, Stanisław Matyszek, syn Jan i Zofia, urodz. 1.III.1946 r. zamieszkały w Gostycy 234, obywatelnio 10, że

1) dnia 23 września 1983 r. około godz. 19 w Lukowicy, kierując samochodem marki Fiat 126p, nr rej. NSD-96-51 po drodze publicznej w celu uniknięcia kontroli drogowej nie zastosował się do znaku podawanego przez funkcjonariusza MO w postaci czerwonego światła i podjął ucieczkę na odległość około 17 km i w miejscowości Długoleka wskutek niepanowania nad pojazdem padł do rowu

2) w miejscu i czasie jak w pkt. 1) kierując samochodem marki Fiat wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu motocyklicie, został ukarany orzeczeniem Kolegium d.s. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy Limanowa karą grzywny w wys. 20.000 zł z zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku oraz podaniem orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w tygodniku „Dunajec” na koszt obwinionego.

Na podstawie odwołania wniesionego przez obwinionego Kolegium d.s. Wykroczeń przy Wojewodzie Nowosądeckim orzekło:

- uchylił zaskazane orzeczenie Kolegium I instancji
- uznał obwinionego winnym popełnienia wykroczenia z art. 92 § 2, wymierzył obwinionemu karę grzywny w wys. 10.000 zł
- wydał zakaz prowadzenia pojazdów samochodowych na okres 3 miesięcy
- podał orzeczenie o ukaraniu do publicznej wiadomości w tygodniku „Dunajec” na koszt obwinionego.

Ponadto orzeczono zapłatę kosztów postępowania I instancji w wys. 150 zł.

K-2044

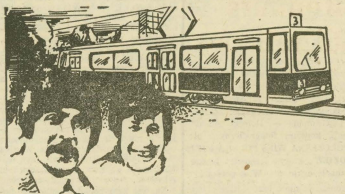
Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego d.s. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Nowego Sącza z dnia 30 stycznia 1984 r. nr rej. 32/84, Stanisław Wrona, syn Michał, urodz. 23.IV.1933 r., zamieszkały w Jodłownikach, obywatelnio 10, że dnia 10 września 1983 r. o godz. 9.45, w Nowym Sączu na ul. Komariskiego, kierował samochodem marki „Skoda” nr rej. TAE-7603, będąc w stanie nietrzeźwości, został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW i na podst. art. 29 § 3 KW wymierzono mu jako karę zasadniczą grzywnę w wys. 15.000 zł oraz jako karę dodatkową

- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 20 miesięcy, zaliczając na poczet tej kary okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 września 1983 r.
- podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia w prasie na koszt obwinionego.

Ponadto orzeczono zapłatę kosztów badania krwi w wys. 300 zł i kosztów postępowania w wys. 150 zł.

**DUNAJEC** — tygodnik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje i wydaje: Lucyna Kaszuba, Jery Lesniak, Adam Ogórzalec (redaktor naczelny) Adres redakcji: 33-200 Nowy Sącz, Al. Wolności 49. Telefon: 238 26 238-90 22-75 53 numer 103. Telex: 6322811. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia. Odbiorcą: Zarząd „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, al. Pokoju 5. D-0269

Oficyna Drukarska Biuro Reklam i Odtworów ul. Wilina 2 i 1107 Kraków. Terenem całości kraju za tresę ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Centrala Księgarska Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 21 00-538 Warszawa. Prenumeratory indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne do 31 sierpnia na IV kwartał.



## MIĘJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Krakowie

### ZATRUDNI natychmiast

na nowych korzystnych warunkach płacowych następujących pracowników:

- KIEROWCÓW autobusowych ■ ŚLUSARZY ■ TOKARZY ■ SPAWACZY ■ STOLARZY ■ HYDRAULIKÓW ■ MECHANIKÓW napraw pojazdów samochodowych ■ MALARZY-LAKIERNIKÓW ■ RADIOMECHANIKÓW ■ WARTOWNIKÓW ■ ROBOTNIKÓW magazynowych ■ ROBOTNIKÓW torowych

#### Przedsiębiorstwo zapewnia:

- wysokie zarobki
- dla pracowników zamiejscowych mieszkanie w hotelu pracowniczym lub dojazd do pracy własnymi autobusami
- nagrody jubileuszowe
- dodatki za staż pracy
- ekwiwalent węglowy
- odzież ochronną i roboczą
- nagrody z dyska
- bilety na bezpłatne przejazdy środkami komunikacji miejskiej pracownikom oraz członkom ich rodzin
- szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych.

Zgłoszenia przyjmujmie oraz informacji udziela Dział Kadr MPK, ul. Brokca 3, tel. 66-42-65.

#### LOKALE

MELODE małegoż piosenki niekropkęż pokoju, mieszkanie w Nowym Sączu. Grybowo lub okolicy. Oferty 8249 „Prasa - Książka-Ruch” Nowy Sącz, ul. Wolności 6, B. D-0269



#### ZGUBY

OCIEPLA Franciszek znan. Limanowa, Zwiędł i Włczyz 28. Zbiórki zabudowania, kombinacja nr 14098 wystawione przez Zarząd Województwa ZWdWid w Nowym Sączu. D-0102

esopł: Danuta Binek, Beata Dembowska, Elżbieta Glinka (za-redaktora) Franciszek Pakla (redaktor graficzny) Krzysztof Podbiera (redaktor techniczny) Telex 8322748 Oddział w Krakowie ul. Wielopole 10 38 telefon 22-32-98

Wydawca: „Prasa-Książka-Ruch” Krakowski Wydawnictwo Prasowe w Krakowie telefon 22 76-83 oraz wszystkie Biura Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Prenumeracie z zleceniem wysyłki za hranicę przjmijmie RSW „Prasa-Książka-Ruch” konia NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201043-198-11 Nr indeksu 33627. kwartaly bieżącego roku; do 28 lutego na II kwartał, do 31 maja na III kwartał.

# PIKAR I

6.00 TTR - uprawa rowu, 6.30 TTR - film, 6.19 i 8.09 Dwójki, 6.17, 9.30 Film dla 2 zmiary - "Sprytka Juana" (2) - film prod. 19. Wiedza 11.00 Kłopot na chory kolega, 11.55 Wiedza obywatelska, kl. 7, 13.30 TTR - język polski, sem. 2, 14.00 TTR - fizyka, sem. 2, 15.35 NURT, 15.55 Program dla 16.00 "Telekino", 16.30 DT - wiadomości, 16.40 Dla młodych widzów: "Encyklopedia TDK", 17.05 Dla dzieci: "Pląteczki z Pankratym", 17.30 "Bisuty polskie", "Blitwa pod Raclawicami" film prod. Tr. 19.00 Dobranoc "Przygody Świętokrzyskiej i Turkołki", 19.10, "Na obłokach rozum", 19.30 Dziennik, 20.00 "Milionerzy", 20.30 "Słynny Janina" (2) - film obcy prod. hisz. 21.25 "Zawase po 21-let", 21.55 Od melodii do melodii, 22.10 DT - komentarze, 22.40 "Trzeba nam myśleć razkiem", 23.10 DT - 24 godziny.

# PROGRAM II

16.55 Program dla 17.00 DT - wiadomości, telefon "Dwójki", 17.10 "Wademecum olimpijskie" gimnastyka, 17.30 TTR - fizyka, sem. 1, 18.00 "Złoty kwiat", 18.30 Kronika, 19.00 Przebój "Dwójki", 19.10 "Skolarzenia" - telewizja, 19.30 Dziennik, 20.00 "Za kierownicą", 20.15 "Kłopoty i sprawa zespół", 20.45 "Wrocławskie apokryfy i piosenki", 21.15 DT - wydarzenia, telefon "Dwójki", 21.30 Opowieści o miłości "Wartkum nurek ręk" (1) - radiotelefilm, 21.55 "Kosmopol", "Rozmowy intymne" - "Sztajta i głoski".

# SOBOTA

## PROGRAM I

6.00 TTR - język polski, sem. 2, 6.30 TTR - fizyka, sem. 1, 6.55 "Czas reformy", język polski, sem. 4, 7.30 TTR - matematyka, sem. 4, 8.00 Porozumienie, 8.30 Tydzień na dziale, 9.00 Dla młodych widzów: "Sobótka", 9.30 Historia dramedy "Kokietko", 10.30 "Zeremski", 11.00, 11.55 "Krajobraz", 12.30 "Cyk na bulwarze Krakowskim" (2) - prog. rozrywkowy, 12.55 "Czerń i biel" - reportaż filmowy, 13.25 "Pięć pokoleń", 13.55 Przychyłło 14.00 "Miejscie dla jednego", "Gdyby zabrakło lotniska" - wojak, filmy dokum. 14.30 "Kroniki lat pierwszych", 15.15 DT - wiadomości, 15.25 "To miejsce nie czas spotkaniu z Kazimierzem Radowiczem, 16.00 "Pokoje drogi" (2) - "Obywatela GG" - Film PT, 17.30 Trybuna sejmowa, 18.00 Studio Sport - 1 i 2 Liga piłkarska, 18.30 Historia Polski w sylwetkach, 19.00 Dobranoc, "Przygody Bolka i Lolka", 19.10 Telewizyjna lista przebojów, 19.30 Dziennik, 20.00 "Śpiemy po rozie" - pol. film obcy, 20.30 obywatelskie spotkanie rozrywkowe, 22.05 "Na żywo", 22.40 Wiadomości sportowe, 22.50 Kino nocne - "Tak bardzo cierpieć" - horror prod. ang.

## PROGRAM II

8.55 Premiera "w Dwójce" - "Śpiemy po rozie" - pol. film obcy, 18.00, 19.10, 19.30, 19.45, 19.55, 20.00, 20.15, 20.30, 20.45, 20.55, 21.00, 21.15, 21.30, 21.45, 21.55, 22.00, 22.15, 22.30, 22.45, 22.55, 23.00, 23.15, 23.30, 23.45, 23.55, 24.00, 24.15, 24.30, 24.45, 24.55, 25.00, 25.15, 25.30, 25.45, 25.55, 26.00, 26.15, 26.30, 26.45, 26.55, 27.00, 27.15, 27.30, 27.45, 27.55, 28.00, 28.15, 28.30, 28.45, 28.55, 29.00, 29.15, 29.30, 29.45, 29.55, 30.00, 30.15, 30.30, 30.45, 30.55, 31.00, 31.15, 31.30, 31.45, 31.55, 32.00, 32.15, 32.30, 32.45, 32.55, 33.00, 33.15, 33.30, 33.45, 33.55, 34.00, 34.15, 34.30, 34.45, 34.55, 35.00, 35.15, 35.30, 35.45, 35.55, 36.00, 36.15, 36.30, 36.45, 36.55, 37.00, 37.15, 37.30, 37.45, 37.55, 38.00, 38.15, 38.30, 38.45, 38.55, 39.00, 39.15, 39.30, 39.45, 39.55, 40.00, 40.15, 40.30, 40.45, 40.55, 41.00, 41.15, 41.30, 41.45, 41.55, 42.00, 42.15, 42.30, 42.45, 42.55, 43.00, 43.15, 43.30, 43.45, 43.55, 44.00, 44.15, 44.30, 44.45, 44.55, 45.00, 45.15, 45.30, 45.45, 45.55, 46.00, 46.15, 46.30, 46.45, 46.55, 47.00, 47.15, 47.30, 47.45, 47.55, 48.00, 48.15, 48.30, 48.45, 48.55, 49.00, 49.15, 49.30, 49.45, 49.55, 50.00, 50.15, 50.30, 50.45, 50.55, 51.00, 51.15, 51.30, 51.45, 51.55, 52.00, 52.15, 52.30, 52.45, 52.55, 53.00, 53.15, 53.30, 53.45, 53.55, 54.00, 54.15, 54.30, 54.45, 54.55, 55.00, 55.15, 55.30, 55.45, 55.55, 56.00, 56.15, 56.30, 56.45, 56.55, 57.00, 57.15, 57.30, 57.45, 57.55, 58.00, 58.15, 58.30, 58.45, 58.55, 59.00, 59.15, 59.30, 59.45, 59.55, 60.00, 60.15, 60.30, 60.45, 60.55, 61.00, 61.15, 61.30, 61.45, 61.55, 62.00, 62.15, 62.30, 62.45, 62.55, 63.00, 63.15, 63.30, 63.45, 63.55, 64.00, 64.15, 64.30, 64.45, 64.55, 65.00, 65.15, 65.30, 65.45, 65.55, 66.00, 66.15, 66.30, 66.45, 66.55, 67.00, 67.15, 67.30, 67.45, 67.55, 68.00, 68.15, 68.30, 68.45, 68.55, 69.00, 69.15, 69.30, 69.45, 69.55, 70.00, 70.15, 70.30, 70.45, 70.55, 71.00, 71.15, 71.30, 71.45, 71.55, 72.00, 72.15, 72.30, 72.45, 72.55, 73.00, 73.15, 73.30, 73.45, 73.55, 74.00, 74.15, 74.30, 74.45, 74.55, 75.00, 75.15, 75.30, 75.45, 75.55, 76.00, 76.15, 76.30, 76.45, 76.55, 77.00, 77.15, 77.30, 77.45, 77.55, 78.00, 78.15, 78.30, 78.45, 78.55, 79.00, 79.15, 79.30, 79.45, 79.55, 80.00, 80.15, 80.30, 80.45, 80.55, 81.00, 81.15, 81.30, 81.45, 81.55, 82.00, 82.15, 82.30, 82.45, 82.55, 83.00, 83.15, 83.30, 83.45, 83.55, 84.00, 84.15, 84.30, 84.45, 84.55, 85.00, 85.15, 85.30, 85.45, 85.55, 86.00, 86.15, 86.30, 86.45, 86.55, 87.00, 87.15, 87.30, 87.45, 87.55, 88.00, 88.15, 88.30, 88.45, 88.55, 89.00, 89.15, 89.30, 89.45, 89.55, 90.00, 90.15, 90.30, 90.45, 90.55, 91.00, 91.15, 91.30, 91.45, 91.55, 92.00, 92.15, 92.30, 92.45, 92.55, 93.00, 93.15, 93.30, 93.45, 93.55, 94.00, 94.15, 94.30, 94.45, 94.55, 95.00, 95.15, 95.30, 95.45, 95.55, 96.00, 96.15, 96.30, 96.45, 96.55, 97.00, 97.15, 97.30, 97.45, 97.55, 98.00, 98.15, 98.30, 98.45, 98.55, 99.00, 99.15, 99.30, 99.45, 99.55, 100.00, 100.15, 100.30, 100.45, 100.55, 101.00, 101.15, 101.30, 101.45, 101.55, 102.00, 102.15, 102.30, 102.45, 102.55, 103.00, 103.15, 103.30, 103.45, 103.55, 104.00, 104.15, 104.30, 104.45, 104.55, 105.00, 105.15, 105.30, 105.45, 105.55, 106.00, 106.15, 106.30, 106.45, 106.55, 107.00, 107.15, 107.30, 107.45, 107.55, 108.00, 108.15, 108.30, 108.45, 108.55, 109.00, 109.15, 109.30, 109.45, 109.55, 110.00, 110.15, 110.30, 110.45, 110.55, 111.00, 111.15, 111.30, 111.45, 111.55, 112.00, 112.15, 112.30, 112.45, 112.55, 113.00, 113.15, 113.30, 113.45, 113.55, 114.00, 114.15, 114.30, 114.45, 114.55, 115.00, 115.15, 115.30, 115.45, 115.55, 116.00, 116.15, 116.30, 116.45, 116.55, 117.00, 117.15, 117.30, 117.45, 117.55, 118.00, 118.15, 118.30, 118.45, 118.55, 119.00, 119.15, 119.30, 119.45, 119.55, 120.00, 120.15, 120.30, 120.45, 120.55, 121.00, 121.15, 121.30, 121.45, 121.55, 122.00, 122.15, 122.30, 122.45, 122.55, 123.00, 123.15, 123.30, 123.45, 123.55, 124.00, 124.15, 124.30, 124.45, 124.55, 125.00, 125.15, 125.30, 125.45, 125.55, 126.00, 126.15, 126.30, 126.45, 126.55, 127.00, 127.15, 127.30, 127.45, 127.55, 128.00, 128.15, 128.30, 128.45, 128.55, 129.00, 129.15, 129.30, 129.45, 129.55, 130.00, 130.15, 130.30, 130.45, 130.55, 131.00, 131.15, 131.30, 131.45, 131.55, 132.00, 132.15, 132.30, 132.45, 132.55, 133.00, 133.15, 133.30, 133.45, 133.55, 134.00, 134.15, 134.30, 134.45, 134.55, 135.00, 135.15, 135.30, 135.45, 135.55, 136.00, 136.15, 136.30, 136.45, 136.55, 137.00, 137.15, 137.30, 137.45, 137.55, 138.00, 138.15, 138.30, 138.45, 138.55, 139.00, 139.15, 139.30, 139.45, 139.55, 140.00, 140.15, 140.30, 140.45, 140.55, 141.00, 141.15, 141.30, 141.45, 141.55, 142.00, 142.15, 142.30, 142.45, 142.55, 143.00, 143.15, 143.30, 143.45, 143.55, 144.00, 144.15, 144.30, 144.45, 144.55, 145.00, 145.15, 145.30, 145.45, 145.55, 146.00, 146.15, 146.30, 146.45, 146.55, 147.00, 147.15, 147.30, 147.45, 147.55, 148.00, 148.15, 148.30, 148.45, 148.55, 149.00, 149.15, 149.30, 149.45, 149.55, 150.00, 150.15, 150.30, 150.45, 150.55, 151.00, 151.15, 151.30, 151.45, 151.55, 152.00, 152.15, 152.30, 152.45, 152.55, 153.00, 153.15, 153.30, 153.45, 153.55, 154.00, 154.15, 154.30, 154.45, 154.55, 155.00, 155.15, 155.30, 155.45, 155.55, 156.00, 156.15, 156.30, 156.45, 156.55, 157.00, 157.15, 157.30, 157.45, 157.55, 158.00, 158.15, 158.30, 158.45, 158.55, 159.00, 159.15, 159.30, 159.45, 159.55, 160.00, 160.15, 160.30, 160.45, 160.55, 161.00, 161.15, 161.30, 161.45, 161.55, 162.00, 162.15, 162.30, 162.45, 162.55, 163.00, 163.15, 163.30, 163.45, 163.55, 164.00, 164.15, 164.30, 164.45, 164.55, 165.00, 165.15, 165.30, 165.45, 165.55, 166.00, 166.15, 166.30, 166.45, 166.55, 167.00, 167.15, 167.30, 167.45, 167.55, 168.00, 168.15, 168.30, 168.45, 168.55, 169.00, 169.15, 169.30, 169.45, 169.55, 170.00, 170.15, 170.30, 170.45, 170.55, 171.00, 171.15, 171.30, 171.45, 171.55, 172.00, 172.15, 172.30, 172.45, 172.55, 173.00, 173.15, 173.30, 173.45, 173.55, 174.00, 174.15, 174.30, 174.45, 174.55, 175.00, 175.15, 175.30, 175.45, 175.55, 176.00, 176.15, 176.30, 176.45, 176.55, 177.00, 177.15, 177.30, 177.45, 177.55, 178.00, 178.15, 178.30, 178.45, 178.55, 179.00, 179.15, 179.30, 179.45, 179.55, 180.00, 180.15, 180.30, 180.45, 180.55, 181.00, 181.15, 181.30, 181.45, 181.55, 182.00, 182.15, 182.30, 182.45, 182.55, 183.00, 183.15, 183.30, 183.45, 183.55, 184.00, 184.15, 184.30, 184.45, 184.55, 185.00, 185.15, 185.30, 185.45, 185.55, 186.00, 186.15, 186.30, 186.45, 186.55, 187.00, 187.15, 187.30, 187.45, 187.55, 188.00, 188.15, 188.30, 188.45, 188.55, 189.00, 189.15, 189.30, 189.45, 189.55, 190.00, 190.15, 190.30, 190.45, 190.55, 191.00, 191.15, 191.30, 191.45, 191.55, 192.00, 192.15, 192.30, 192.45, 192.55, 193.00, 193.15, 193.30, 193.45, 193.55, 194.00, 194.15, 194.30, 194.45, 194.55, 195.00, 195.15, 195.30, 195.45, 195.55, 196.00, 196.15, 196.30, 196.45, 196.55, 197.00, 197.15, 197.30, 197.45, 197.55, 198.00, 198.15, 198.30, 198.45, 198.55, 199.00, 199.15, 199.30, 199.45, 199.55, 200.00, 200.15, 200.30, 200.45, 200.55, 201.00, 201.15, 201.30, 201.45, 201.55, 202.00, 202.15, 202.30, 202.45, 202.55, 203.00, 203.15, 203.30, 203.45, 203.55, 204.00, 204.15, 204.30, 204.45, 204.55, 205.00, 205.15, 205.30, 205.45, 205.55, 206.00, 206.15, 206.30, 206.45, 206.55, 207.00, 207.15, 207.30, 207.45, 207.55, 208.00, 208.15, 208.30, 208.45, 208.55, 209.00, 209.15, 209.30, 209.45, 209.55, 210.00, 210.15, 210.30, 210.45, 210.55, 211.00, 211.15, 211.30, 211.45, 211.55, 212.00, 212.15, 212.30, 212.45, 212.55, 213.00, 213.15, 213.30, 213.45, 213.55, 214.00, 214.15, 214.30, 214.45, 214.55, 215.00, 215.15, 215.30, 215.45, 215.55, 216.00, 216.15, 216.30, 216.45, 216.55, 217.00, 217.15, 217.30, 217.45, 217.55, 218.00, 218.15, 218.30, 218.45, 218.55, 219.00, 219.15, 219.30, 219.45, 219.55, 220.00, 220.15, 220.30, 220.45, 220.55, 221.00, 221.15, 221.30, 221.45, 221.55, 222.00, 222.15, 222.30, 222.45, 222.55, 223.00, 223.15, 223.30, 223.45, 223.55, 224.00, 224.15, 224.30, 224.45, 224.55, 225.00, 225.15, 225.30, 225.45, 225.55, 226.00, 226.15, 226.30, 226.45, 226.55, 227.00, 227.15, 227.30, 227.45, 227.55, 228.00, 228.15, 228.30, 228.45, 228.55, 229.00, 229.15, 229.30, 229.45, 229.55, 230.00, 230.15, 230.30, 230.45, 230.55, 231.00, 231.15, 231.30, 231.45, 231.55, 232.00, 232.15, 232.30, 232.45, 232.55, 233.00, 233.15, 233.30, 233.45, 233.55, 234.00, 234.15, 234.30, 234.45, 234.55, 235.00, 235.15, 235.30, 235.45, 235.55, 236.00, 236.15, 236.30, 236.45, 236.55, 237.00, 237.15, 237.30, 237.45, 237.55, 238.00, 238.15, 238.30, 238.45, 238.55, 239.00, 239.15, 239.30, 239.45, 239.55, 240.00, 240.15, 240.30, 240.45, 240.55, 241.00, 241.15, 241.30, 241.45, 241.55, 242.00, 242.15, 242.30, 242.45, 242.55, 243.00, 243.15, 243.30, 243.45, 243.55, 244.00, 244.15, 244.30, 244.45, 244.55, 245.00, 245.15, 245.30, 245.45, 245.55, 246.00, 246.15, 246.30, 246.45, 246.55, 247.00, 247.15, 247.30, 247.45, 247.55, 248.00, 248.15, 248.30, 248.45, 248.55, 249.00, 249.15, 249.30, 249.45, 249.55, 250.00, 250.15, 250.30, 250.45, 250.55, 251.00, 251.15, 251.30, 251.45, 251.55, 252.00, 252.15, 252.30, 252.45, 252.55, 253.00, 253.15, 253.30, 253.45, 253.55, 254.00, 254.15, 254.30, 254.45, 254.55, 255.00, 255.15, 255.30, 255.45, 255.55, 256.00, 256.15, 256.30, 256.45, 256.55, 257.00, 257.15, 257.30, 257.45, 257.55, 258.00, 258.15, 258.30, 258.45, 258.55, 259.00, 259.15, 259.30, 259.45, 259.55, 260.00, 260.15, 260.30, 260.45, 260.55, 261.00, 261.15, 261.30, 261.45, 261.55, 262.00, 262.15, 262.30, 262.45, 262.55, 263.00, 263.15, 263.30, 263.45, 263.55, 264.00, 264.15, 264.30, 264.45, 264.55, 265.00, 265.15, 265.30, 265.45, 265.55, 266.00, 266.15, 266.30, 266.45, 266.55, 267.00, 267.15, 267.30, 267.45, 267.55, 268.00, 268.15, 268.30, 268.45, 268.55, 269.00, 269.15, 269.30, 269.45, 269.55, 270.00, 270.15, 270.30, 270.45, 270.55, 271.00, 271.15, 271.30, 271.45, 271.55, 272.00, 272.15, 272.30, 272.45, 272.55, 273.00, 273.15, 273.30, 273.45, 273.55, 274.00, 274.15, 274.30, 274.45, 274.55, 275.00, 275.15, 275.30, 275.45, 275.55, 276.00, 276.15, 276.30, 276.45, 276.55, 277.00, 277.15, 277.30, 277.45, 277.55, 278.00, 278.15, 278.30, 278.45, 278.55, 279.00, 279.15, 279.30, 279.45, 279.55, 280.00, 280.15, 280.30, 280.45, 280.55, 281.00, 281.15, 281.30, 281.45, 281.55, 282.00, 282.15, 282.30, 282.45, 282.55, 283.00, 283.15, 283.30, 283.45, 283.55, 284.00, 284.15, 284.30, 284.45, 284.55, 285.00, 285.15, 285.30, 285.45, 285.55, 286.00, 286.15, 286.30, 286.45, 286.55, 287.00, 287.15, 287.30, 287.45, 287.55, 288.00, 288.15, 288.30, 288.45, 288.55, 289.00, 289.15, 289.30, 289.45, 289.55, 290.00, 290.15, 290.30, 290.45, 290.55, 291.00, 291.15, 291.30, 291.45, 291.55, 292.00, 292.15, 292.30, 292.45, 292.55, 293.00, 293.15, 293.30, 293.45, 293.55, 294.00, 294.15, 294.30, 294.45, 294.55, 295.00, 295.15, 295.30, 295.45, 295.55, 296.00, 296.15, 296.30, 296.45, 296.55, 297.00, 297.15, 297.30, 297.45, 297.55, 298.00, 298.15, 298.30, 298.45, 298.55, 299.00, 299.15, 299.30, 299.45, 299.55, 30

# Z KRAJU RAD

## Krewetki z Białorusi

Niezwykły eksperyment przeprowadził naukowcy-hydrobiolodzy z Instytutu Zoologii Akademii Nauk Białoruskiej SRR. Postanowili oni sprowadzić do zbiorników wodnych republiki... krewetki. Mieszkańcy południowych wód wspaniale zaaklimatyzowali się w Jeziorze Białym, do którego doprowadzają się wody z berezawskiej elektrowni cieplnej. W jeziorze, w którym hoduje się ryby na skalę przemysłową, krewetki zapewniają biologiczne oczyszczenie tego zbiornika wodnego.

## Anteny nad tundra

Nieodłączną częścią pelczaną ostędków w tundrze i tajdze, rozrzuconych po olbrzymim terytorium radzieckim Dalekiego Wschodu, stały się anteny odbiorcze stacji kosmicznej łączności telewizyjnej „Ekan”. Audyjo Telewizji Centralnej z Moskwy mogą teraz oglądać hodowcy reniferów, myśliwi i geolodzy regionu, który do niedawna nazywany był „materiałkiem niedźwiedzi”.

## Fenomen przyrody

„Woda i sól — to rodzone siostry” — mówi się w Tadżykistanie. I jest

to prawda — takich przykładów jest w przyrodzie bardzo wiele. Aby jednak zobaczyć śródlądowe, słodkiej wody, występujące na górze soli, trzeba pojechać do miasteczka Chodzimimun w obwodzie kulańskim. Wysość tej niezwykłej góry zbudowanej z soli, wynosi ponad tysiąc metrów. Specjaliści obliczyli, że soli tej mogłoby starczyć dla całej ludności planety na... 100 lat. Do śródlądowej planety ma drożka. Tysiące turystów przeszło po niej, aby zobaczyć wspaniałe źródła, wokół którego rozciąga się ląd czerwonych tulipanów.

## Zadziwiająca topole

Lasek topolowy o niezwykłym kształcie pni i drzew odkryli niedawno glaciolodzy Kirgizji podczas badania lodowców Pamiru i Alatau. Nad brzegiem rzeki Saun-Diaju, jakby zastylający fantazycznym i srebryście topole, których pnie stanowią prawdziwe spirale. Zagadkę tę pomogło rozwiązać słońce. Okazało się, że korony drzew obracają się za słońcem, stopniowo tworzą spirale.



— Nie nadają się ani na móżdż, ani na wodę, więc będą je nosiła w domu.

„Dziśnik”

Dr Emil Bardysz

# Kosmetyka i kąpiele

„Zdrojnice jest najpięknijszym dobrem, a wodę drugim, bogactwem trzecim.”

Piaton

Troska o własną skórę (w przenośni także) jest naszym codziennym obowiązkiem. U człowieka dorosłego powierzchnia skóry amounts do 15 do 2 m<sup>2</sup>. Grubość jej, zależnie od miejsca, wynosi od 0,5 do 5 mm. Pokrywa całą powierzchnię ciała.

Dla organizmu człowieka skóra jest niezwykle ważnym elementem. W stosunku do wielu czynników — mechanicznych, fizycznych, chemicznych, biologicznych i innych — spełnia funkcję ochronną. Tę samą funkcję spełnia w stosunku do zimna i ciepła. Utrzymanie stałej temperatury ciała zależy w pewnych stopniach od mechanizmów regulacyjnych skóry. Umożliwiają one przystosowanie ustroju do zmian związanych z upałem i mrozem. Chodzi m. in. o łakcie zjawiska, jak promieniowanie, przewodnictwo i parowanie. Istotną rolę ochronną odgrywają drobne naczynia skórne, ulegające w zależności od temperatury, skurczowi lub rozszerzeniu.

Kosmetyka ciała wiąże się z różnymi zabiegami higienicznymi. Niezmiernie istotną rolę przypisujemy kąpielom, które dzieli się na higieniczne, lecznicze i powodziące robocze, ich działanie nie dotyczy tylko skóry. Temperatura kąpieli powinna wynosić około 37—38°C, a czas trwania 10—20 minut. Dłuższa kąpiel oddziałuje na organizm. Najlepsza jest woda miękka, zawierająca mało wapnia. Najlepszym środkiem do zmniejszenia wody jest boraks kosmetyczny. Istnieją także inne środki leczniczo-kosmetyczne, które dodane do wody korzystnie działają na skórę. Mają one właściwości higieniczne i estetyczne. Oczywiście, podczas kąpieli używamy mydła. Najlepsze są tłuste.

Do najprostszych kąpieli leczniczych należą ziołowe. Przygotowanie ich jest łatwe. Turek ziół (20—50 g) wysypuje się do wanny napełnionej ciepłą wodą. Po stosownym zmieszaniu kąpieli jest gotowa. Kąpiele ramionowe mają właściwości przeciwpalne, usuwają podrażnienia skóry. Podobnie działają napy z lipy i szałwi. Przy skłonności do cyzryków stosujemy niewiel-

kie ilości nadmanganianu potasu. Na skórę tłustą dobrze wpływają kąpiele z domoczną (1 kg soli chemicznej) lub jwoniowej. Kąpiele takie korzystnie działają na dłożliwość reumatyczną. Wymagają one zmycia nierozpuszczalnych krystaloków soli, a potem kilkunastominutowego opóźnienia w lekku. Osoby cierpiące na łuszczycę powinny, po kąpielach, natrzeć skórę wodą kołofoską lub spirytusem salkilowym. Jeżeli skóra jest sucha można stosować kąpiele w krochmalu lub otrębach pszennych (1 kg w woreczku zanurzyć i wysyskamy w wodzie). Na wysuszoną skórę, nie ma wpływa kilka kroppli oliwy sojowej.

Szczególnie korzystne dla organizmu są kąpiele w wrzaskach i jeżowców, o ile woda jest czysta i nie ma zima. Kąpiele miodowe wywierają wpływ podobny do kąpieli leczniczych, solankowych. Znalocznice wpływają na skórę, ale także na układ sercowo-naczyniowy, układ oddechowy, przemianę materii i system nerwowy.

Kąpiele w Thorze nie powinna, w naszych warunkach, trwać dłużej niż 10—15 minut. Zbyt długie pobytowanie na słońcu — szczególnie dla osób starszych — jest także przeciwwskazane. Nie należy się kąpać po obfitym posiłku, po wypiciu alkoholu i dużym wysiłku fizycznym. Po każdej kąpieli należy wytrzeć ciało ręcznikiem lub płaszczem kąpielowym.

Kąpiele lecznicze (bez nadzoru medycznego) nie mogą być częstsze niż 3—4 razy w tygodniu. Ich stosowanie powinno być uzgodnione z lekarzem.

MICHALINA WISŁOCKA

(65)

# ARTYSTYKA KOCHANIA

Japończycy definiują również, kiedy i przy jakich okazyjach „Shinda” ma zastosowanie w małżeństwie. Po pierwsze — „na każdym razem, i niekiedy również opini dziełce małżeństwa, każda im przypomnieć o cudności, jaka ich łączy”.

Po drugie — stonają Japończycy „Shinda” również w sytuacjach, „gdę duch małżonka nie jest dołdę pogodny, ani odczuć bogów łoi”. Jak się okazuje, japońska walka na poduszki również zmierza do odzwierciedlenia małżonków od szarych spraw codziennego i wprowadzenia ich w najsłabiej fizyczne i psychiczne bardziej sprzyjające miłości.

Walka trwa tak długo, aż któraś ze stron skapituluje lub poduszka peknie, stającą się przeciwnika w obłoku piera. Partner rezygnujący lub przez rozżalenie poduszki: pozwolić broni woła: „Sawotte”, co

znaczy „Cyrnie cię penem ostatecznej decyzji”.

Wśród psychologów istnieje pogląd, że „Shinda” umożliwia rozładowanie nastrojów agresywnych i zadawanych pretensji, „prywracając w ten sposób harmonię małżeńską. Metoda jest bezpieczna, bo walić można z ciałych aż i krzywdzić się partnerowi nie robi. Nadaje się ona raczej dla małżeństw uduchnych i kochających się, bo gdy nie ma już uczuć wzajemnych, żadna walka nie wygładzi zadawanych żalów i pretensji.

Wazekle wymyślone przez nas modyfikacje zabawy muszą mieć dwa zasadnicze składniki: odprężenia fizyczne i psychiczne, gra rytmowa, która przyspiesza krążenie krwi i odrywa od szarych spraw życia codziennego. oraz premię dla wyrywania.

W grach rodzinnych przegrany może się, zmywać naczynia i fryzować podłogę. W zabawach w dwie wygrane bywają rozmaite, zależnie od umowy.

A jak wyglądać mają fanty w przepisywaniach przez mnie zabawach? Bardzo rozmaicie, zależnie od wyobraźni, chęci i poczucia humoru bawiących się. Dla przykładu proponuję dwie formy wyrywania zwycięzcy.

Pierwsza — wyrywający wyraża życzenie, aby był pieszczonej przez partnera „na swój sposób” — który najbardziej mu odpowiada. Zyskuje samą na dogadanie się, ukończonym czy ukochna i przyjęcie z humorem różnych drobnych pretensji, słabości czy niedociągłości. Jeżeli uda się przerwać znowu milczenie otaczającą tę sprawę i kochankowie zaczęli dyskutować, o swoich odczuciach seksualnych, otwiera się szeroka droga do ulepszenia, poprawienia i pełnego zgrania reakcji. Można wówczas wydybyć na światło dzienne to, co kryliśmy dotąd, często nie lubimy, albo zaproproważać co lubimy i co sprawa nam największą przyjemność w czasie pieszczonej. Swobodna rozmowa o sprawach seksu — to istotny zysk z wyrywania.

Druga możliwość — wyrywający decyduje, kto dziś kogo będzie

pieścił. Partner wygrany wybiera sobie wedle woli rolę „Arduwicy” czy obłąka pieszczonej lub aktywnego kochanka.

W tej premii mogą być dwie wersje: wszystkie pieszczonej nawet wiązanę z organem, ale bez stosunku na słońcu — szczególnie dla osób starszych — jest także przeciwwskazane. Nie należy się kąpać po obfitym posiłku, po wypiciu alkoholu i dużym wysiłku fizycznym. Po każdej kąpieli należy wytrzeć ciało ręcznikiem lub płaszczem kąpielowym.

Kąpiele lecznicze (bez nadzoru medycznego) nie mogą być częstsze niż 3—4 razy w tygodniu. Ich stosowanie powinno być uzgodnione z lekarzem.

Ponadto wiele radości sprawia odkrywaniem różnych nie znanych dołd reakcji seksualnych, podczas gdy w warunkach normalnych stosunek przesłania szczęśliwy i nie pozwala się na nich skoncentrować.

Mamy tu okazję do poznania budowy i funkcji różnych receptorów seksualnych do obserwacji i wyzyskiwania, w których miejscach i w jakie bodźce są one najwrażli-